Nr. 208. Dnia 30 lipca. Niedziela. Dnia 18 (30) lipca 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Kunegundy Kr.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 14	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 4 w.	Czwartek:	Znal. św. Szczepana.
Poniedz.:	Heleny Wd. M.	Zachód „ „ 7-ej „ 58	Zachód „ „ 5 „ 37 r.	Piątek:	Dominika W.
Wtorek:	Piotra A. w Okowach	Długość dnia godzin 15 „ 44	Wysokość wody na Wiśle st. 6 c. 2 (st. 5 c. 5).	Sobota:	*N. M. P. Śnieżnej.*
Środa:	*N. M. P. Anielskiej.*	Ubyło „ — „ 53	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 17°.	Niedziela:	*Przemienienie Pańsk.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 263. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

Nadesłane.

KALENDARZ.

miona słowiańskie: Dziś Ludomira, jutro Zdobysława.

Zabawy: Wycieczka sportowa członków Towarzystwa wioślarskiego do Międzyszyna. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle wprost ulicy Marjensztad—8 rano.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowsk.-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Gniazdo rodzinne"; jutro „Andrea"; Nowy: dziś „Przygody Klarety" (przedostatni występ pani Zimajerowej); jutro „Nitouche" (ostatni występ pani Zimajerowej). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Sulamita". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 704 rs. 62 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w kościele parafjalnym św. Stanisława na Woli, o godzinie 8-ej zrana, odprawi się solenna wotywa na intencję wyruszających na odpust Najświętszej Panny Marji do kościoła w Miedniewicach pątników.

Wystawa hygieniczna.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

II.

Petersburg w lipcu.

Wprost głównego miejsca do ujeżdżalni Michajłowskiej zajął zarząd miejski stolicy znaczną przestrzeń dla swych sekcyj: szpitalnej, szkolnej, sanitarnej i statystycznej.

Po lewej stronie znajdujemy urządzenie pokoju na dwóch chorych w szpitalu Obuchowskim, modele baraku dla chorych na cholerę, modele kotłów do dezynfekcji odzieży, pokoju dla obłąkanych w spitalu św. Mikołaja i różne przedmioty, przeznaczone do ich użytku. Nadto wyroby introligatorskie i inne, wykonane przez pensjonarzy, którzy, dotknięci czasowym obłędem, lub melancholją, zajmować się mogą rzemiosłami, liczne fotografje sal operacyjnych, laboratorjów dla preparowania środków opatrunkowych, i pomieszczeń gospodarczych w szpitalu Marji Magdaleny, szpitalu dla syfilityków oraz szpitalu Petropawłowskim, i przytułków położniczych miejskich. Wydział sanitarny zarządu miejskiego nadesłał nadto kolekcję kartogram, wykazujących stopniowy rozwój cholery wśród ludności stolicy w lecie i jesieni r. z. W tym samym dziale wystawy figurują różne przyrządy do dezynfekcji mieszkań.

Prawą stronę wystawy zarządu miejskiego Petersburga zajmują utensylja, modele, książki i wypracowania uczniów, dające pojęcie o organizacji 300 szkół miejskich stolicy, kosztem 600,000 rs. rocznie. Skromne wyroby stolarskie i ślusarskie świadczą, iż programem tych szkół objętą jest także nauka rzemiosł. Model ptaktycznego kaloryferu, jaki zaprowadzono w szkołach elementarnych imienia S. P. Botkina, M. G. Petrowa i innych, świadczy o dbałości komisji szkolnej miejskiej.

Wydział statystyczny zarządu miejskiego przedstawił szczegółowo opracowane tablice przyrostu ludności Petersburga, przypływ do stolicy ludności roboczej, tablice śmiertelności w każdym cyrkule i tablice porównawcze śmiertelności mieszkańców Petersburga, Paryża i Berlina.

Powszechne zainteresowanie wzbudzają też eksponaty laboratorjum miejskiego, zorganizowanego dla badań produktów spożywczych. Wykazało ono w kilku tablicach liczbę dokonanych bezpłatnie w ciągu ostatniego roku analiz herbaty, za umiarkowaną zaś opłatą analiz wielu innych artykułów codziennej potrzeby, a pouczające objaśnienia, jakich udzielają pracownicy tegoż laboratorjum, zgromadzają liczne zastępy słuchaczy. Pominąć nie możemy wymienienia na tem miejscu kolekcji muzeum rzeźni miejskich, obejmującej znakomicie odtworzone wzory różnych gatunków mięsa i wędlin z oznaczeniem cech charakteryzujących szkodliwość danego produktu.

Z wystawą zarządu miejskiego Petersburga sąsiaduje wystawa Cesarskiego Towarzystwa ratowania tonących, dzięki staraniom którego założono dotąd 651 stacyj i 64 przytułków celem niesienia pomocy tonącym. Stacje te uratowały w ciągu ostatnich 20 lat 7,500 tonących i zapobiegły zatonięciu 731 stat-

---

259)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— Zygmunt stracony — szepnęła Ludka, łamiąc ręce.

— Na wieki—dodała Tecia.

— I cóż teraz?

— Nie będziesz jego żoną.

— Kiedy on mi się podoba.

Łzy zaświeciły w oczach dziewczyny.

— Moja droga—odparła spokojnie siostra—gdyby wszyscy mężczyźni, którzy nam się podobają, żenili się z nami, miałybyśmy bardzo dużo mężów...

— Prawda, lecz teraz nie mam pojęcia, kto się ze mną ożeni. O Morysiu nie ma mowy, Zygmunt nie zechce mnie wykraść, nikt nam nie asystuje, nikt nie przychodzi, jesteśmy opuszczone.

— Cierpliwości, na dzisiejszym raucie u hrabiego Alfreda zobaczysz dużo młodzieży, pewno i Zygmunta...

— Gdy się zbliży do mnie, co mu powiedzieć?

— Udasz, że go nie widzisz.

— Żartujesz!... Mama pierwsza go zaczepi, jeżeli będzie *en vogue*. A ponieważ mówią o jego miljonach...

Weszła służąca, a za nią modniarka, niosąc nowe suknie na dzisiejszy raut.

* * *

Słońce schowało się po za wielką płaszczyznę ziemi ciągnącą się na zachód, zostawiając za sobą jasno-fjoletowy pas na dole, a w górze różowe blaski, osiadające na białych chmurach.

Na rynek krakowski wyległy tłumy, pozapalano latarnie. Brudno-czerwone światło gazu kłóciło się z różowemi świetlanemi płomieniami zachodzącego słońca, przesuwającemi się po szczytach wież.

Obok linji A—B mknął żywo powóz, wiozący matkę i córkę, zapatrzone na snujące się tłumy.

Milczały zamyślone i poważne.

Powóz skręcił na Sławkowską, zatrzymując się przed hotelem.

— Dzień ten—odezwała się Marynia—zapisze się przyjemnem wspomnieniem w mojej pamięci. Dziękuję mamie!...

Zniknęły w murach hotelu.

Zygmunt po powrocie do siebie zastał dwa telegramy. Pierwszy był z Dukli, otworzył go:

„Musisz być w tym tygodniu w Podniebiu. Kiedy przysłać konie na stację?

Stefan."

Drugi po angielsku od Roberta:

„W Podgrodziu nafta! Szyb „Marja" w przeciągu dwudziestu czterech godzin dał sto dwadzieścia trzy beczek. Ilość nafty się zwiększa. Stryjaszek zakupuje całą naszą ropę. Żądamy trzykroć sto tysięcy odrazu gotówką. Czekamy cię, sir, przybywaj natychmiast.

Robert."

Zygmunt, rzuciwszy telegram, wyprostował się, odetchnął głęboko, zaśmiał serdecznie, włożył ręce w kieszenie i zaczął chodzić po pokoju.

Stanął.

„Nareszcie! — zawołał, przecierając oczy rękoma, jak to czynią ci, których oślepia niespodziany blask.

„Nareszcie—powtórzył—już nie będę więcej drżał o dzień jutrzejszy, o swoją przyszłość; nie będę się rumienił za blagę i za moją nicość.

„Jestem, jestem, jestem! — powtarzał, wyciągając ręce.

Pragnienia moje zmieniać się będą w czyny, żądze urzeczywistniać, nieprzyjaciele muszą drżeć, butni karki schylać... Jestem, pragnę, chcę i robię co chcę! Rozumiecie, co to znaczy!

Ciotko, nie będziesz się za mnie wstydzić, a nie potrzebujesz się bać—przysięgam ci!... W tej chwili czuję w żyłach mych gorącą, czerwoną krew mych przodków. Czuję, kto jestem, wiem, czego mam prawo żądać od społeczeństwa—i co mu dać mogę...

Tysiąc lat historji, upojeń sławą i nasycań się ambicją, przeszło w mój organizm. Ja dziś żyję i czuję za tysiąc lat, wiem, że jestem spadkobiercą tysiąca lat!...

Czego ja chcę? czego ja chcę? Wszystkiego, co daje świat!...

Uczuł raptownie głód, zadzwonił, lokaj wpadł.

— Jeść!... objad tu — szampan w lód... Ubierać mnie szybko, cicho i dobrze.

— Objad gotów, szampan gotów i jam gotów ubierać jasnie pana.

Posłuszeństwo i gotowość rozweseliły Zygmunta.

— Jeśli szampan gotów, daj naprzód jeść.

— Pierwszy raz w życiu czuję się panem naprawdę panem mych myśli, mych żądz i czynów, mej przyszłości... O ty, przędzo tysiąca lat, pracująca na mnie, nie zawiodę cię!...

A więc nafta w Podgrodziu!...

Przypomniał sobie Marynię.

— Ucieszą się poczciwe kobiety—szepnął tonem protekcji i tej łaskawości pańskiej, gdy się zajmuje niższymi.

Pochwycił kartę wizytową i napisał.

„W Podgrodziu nafta, pospieszam donieść, wiedząc, że wiadomość ta nie zrobi paniom przykrości".

Nie zrobi im przykrości... poczciwe kobiety mogą dostać z mej łaski sto tysięcy!... Suma to dla nich olbrzymia.

ków. Śród przedmiotów figurujących w tej części wystawy, zwracają uwagę dwa przyrządy, ustawiane w zimie podczas odbywającej się po lodzie komunikacji między Kronsztadem a Oranienbaumem dla wzywania w czasie zamieci śnieżnych do budek dozorców drogi tych podróżnych, którzy stracili z oczu szlak drożny.

Praktycznością w zastosowaniu swojem odznaczają się używane przez stacje Towarzystwa ratowania tonących rakiety, zawierające w sobie grube liny. Rakiety te rzucane bywają podczas burzy na okręt, któremu grozi zatonięcie, w celu dania załodze możności przyciągania łodzi, wysłanej przez stację ratunkową.

Główny zarząd Czerwonego krzyża wystawił modele bark różnych typów do przewożenia rannych. Jeden z tych modeli zaznajamia nas z barką, na której przewieziono po Dunaju podczas ostatniej wojny russko-tureckiej 300 rannych odrazu. Figurują tu również modele wagonów sanitarnych i nadto modele przyrządów, jakie zarząd Czerwonego krzyża wprowadził w użycie w miejscowościach, w których świst lokomotywy i maszyny parowej statku nie rozlega się jeszcze.

Różnorodne warunki klimatyczne państwa zniewoliły zarząd Czerwonego krzyża do obmyślenia rozmaitych systemów konstrukcji baraków i namiotów, z których namiot pomysłu Imszenieckiego, przedstawiony w modelu, zasługuje na szczególną wzmiankę. Nie mniej ciekawemi są modele baraków, pomysłu dra Prussaka i Czekmazowa.

Przedmioty, wystawione przez Cesarską Akademję medyczną i Cesarski instytut medycyny doświadczalnej, zajmują na wystawie bardzo wybitne miejsce. W sekcji biologicznej, z oddziałami fizyki, chemji, botaniki, anatomji patologicznej i mikroskopijnej oraz antropologji, rozmieszczono staraniem Akademji przedmioty, nie mające wprawdzie bezpośredniego związku z hygieną, lecz zaznajamiające szczegółowo widza z ustrojem organizmu ludzkiego, którego zdrowotnością zajmuje się hygiena. Instytut medycyny doświadczalnej zadokumentował wybitną swą działalność, przedstawiwszy między innemi kolekcję najróżnorodniejszych bakteryj i liczne przyrządy do badań bakterjologicznych, oraz ciekawy bardzo aparat, pomysłu doktorów: S. Dzierżkowskiego i L. Rekowskiego do odparowywania płynów przy niskiej temperaturze.

Instytut kliniczny imienia Wielkiej Księżny Heleny Pawłówny przedstawił również rezultaty badań, przedsiębranych w dziedzinie bakterjologji, a nadto zaznajomił nas z wzorowem urządzeniem pokoju na pomieszczenie chorego za opłatą miesięczną. Instytut rzeczony daje bowiem nietylko możność doskonalenia się lekarzy, którzy ukończyli już studja uniwersyteckie, lecz posiada zarazem wzorowe lecznice. Wymiary każdego pokoju zapewniają każdemu choremu więcej niż dostateczną ilość światła i powietrza, każdy pokój bowiem ma 3½ metra długości, jest 4·2 metra wysoki i 3·4 metra szeroki, a posiada przytem znakomitą wentylację.

Wzory kanalizacji i wodociągów, przeprowadzonych w Odesie, tablice śmiertelności ludności tego miasta, modele kamery dezynfekcyjnej miejskiej i rzezni miejskich w Odesie, mnóstwo oświetlonych z wewnątrz witryn z widokami szkół miejskich z Odesy, plany teatru, plany budowanego według planów akademika A. Tolwińskiego, zakładu kąpielowego w limanach odeskich, świadczą bardzo pochlebnie o działalności zarządu pomienionego miasta.

Ruchliwi na polu naukowem i ekonomicznem finlandezycy zaświadczyli działalność swoją przedewszystkiem w kierunku wskazania środków pielęgnowania zdrowia za pomocą wydań popularnych, których wspaniała kolekcja, powstała skutkiem zabiegliwości finlandzkiego Towarzystwa lekarskiego, figuruje na wystawie. Modele baraków dla chorych na cholerę, modele lazaretu wojskowego w Helsyngforsie i kilku szpitali miejskich, modele urządzeń szkół elementarnych, plany seminarjum duchownego w Kymola, urządzeń cmentarnych i liczne mapy, wykazujące gęstość zaludnienia, stwierdzoną w Finlandji w latach: 1840, 1860, 1880 i 1890-ym, ilość urodzeń i śmierci w tych latach, śmiertelność dzieci przed ukończeniem roku życia, po 3 i 5-iu latach itd., ilość aptek, rozrzuconych w różnych miejscowościach i lekarzy osiadłych po miastach i wsiach Finlandji, nakazują uznanie.

Wstępując w obręb tej części wystawy, którą zajęło ministerjum oświaty, przedewszystkiem uwagę zwracają materjały, dające możność oceniania fizycznego rozwoju dziatwy, uczącej się w szkołach elementarnych wiejskich i miejskich, szkołach przy fabrykach, oraz szkołach rzemieślniczych.

Rozmieszczono także tutaj tablice porównawcze godzin, przeznaczonych na naukę w szkołach elementarnych i średnich Rosji, Szwecji i krajów zachodnich Europy. Wszystkie okręgi naukowe dostarczyły nadto fotografje planów i modelów głównięjszych swych zakładów wychowawczych. Zauważamy tędy między innemi, fotografje sal i wychowańców instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, seminarjum nauczycielskiego w Warszawie i gimnazjum kieleckiego, a nadto modele gimnazjów męskich w Witebsku i Tyflisie, stwierdzające dążenie niektórych zarządów miejskich do wznoszenia gmachów szkolnych wśród ogrodów i łąk i dania możności młodzieży szkolnej zajmowania się w godzinach rekreacyjnych praktycznemi robotami na świeżem powietrzu.

Zbiory roślin suszonych (*herbaria*), ułożone w piękne kartony przez wychowańców 4-klasowej szkoły miejskiej w Taganrogu, stanowią cenne kolekcje, podkowy zaś i misterne okucia do drzwi i okien, roboty uczniów szkoły rzemieślniczej w Grodnie, wialnia i młynek, roboty wychowańców takiej samej szkoły w Taganrogu, są wymownym dowodem uzdolnienia fachowego. Laboratorjum chemiczne uniwersytetu odeskiego nadesłało szereg analiz zboża, tytuniu, gleby, wody kloacznej i wody, spływającej z pól drenowanych (po deszczu i po dłuższej suszy), analizy ziemi, zroszonej wodą kloaczną itp.,

warszawski zaś instytut szczepienia ospy przy szpitalu Dzieciątka Jezus nadesłał grafik, wykazujący, ilu szczepień dokonano w ciągu roku.

W oddziale balneologicznym wystawy znajdujemy dużo ciekawych objaśnień i okazów, z których kolekcje, nadesłane z Ciechocinka i Buska, zaznajamiają z szeregiem ulepszeń, wprowadzanych systematycznie od lat kilku w tych miejscowościach.

Prawą stronę wystawy kończy oddział kolejowy, w którym figurują, w charakterze wystawców, zarówno zarządy kolei skarbowych, jak też i prywatnych. Wystawiono tutaj plany kanalizacji, dokonanych na gruntach, stanowiących własność towarzystw kolejowych, jak np. kanalizacji posesyj, należących do kolei wiedeńskiej i położonych między ulicami Marszałkowską a Żelazną, plany urządzenia ścieków wody i nieczystości na stacjach pasażerskich w Aleksandrowie, Granicy i Sosnowcu, plany szkół, założonych staraniem zarządów kolejowych dla dzieci robotników, i szkół, kształcących maj[illegible]strów i techników kolejowych niższego rzędu, dane o ilości zajęć teoretycznych i praktycznych, dane o żywieniu pensjonarzy tych zakładów wychowawczych, plany szpitali i kolonij, założonych dla brygad konduktorskich, plany ulepszeń w budowie wagonów, stacyj pasażerskich i koszar roboczych, modele urządzeń, których celem jest danie możności robotnikom kolejowym, oddalonym od swych mieszkań, przygotowywania ciepłej strawy i dostarczania im zdrowej wody do picia.

Urządzenia do dezynfekcji odzieży i bagażu podróżnych oraz wagonów są bardzo licznie wystawione i świadczą o kolosalnych nakładach, jakie zarządy k[illegible]lejowe poczyniły w tej mierze. Tak np. przy g[illegible]wnych warsztatach skarbowej kolei orłowsko-gri[illegible]skiej w Jelcu zbudowano kamerę dezynfekcyjną, [illegible] której wpychane są wagony osobowe i poddawa[illegible] tutaj działaniu pary przy temperaturze 110° Celsj[illegible]sza. Potrzeba wzniesienia tego rodzaju kosztownej kamery dezynfekcyjnej wywołana została faktem, iż dezynfekcja wagonów osobowych za pomocą pary, wpuszczanej do wnętrza wagonu, lub też za pomocą spryskiwania wewnętrz wagonu osobowego płynami chybia celu, para bowiem nie posiada temperatury wyższej nad 50° Celsjusza, nie jest przeto zdolna zniweczyć mikroby, płyny zaś dezynfekcyjne nie przenikają w wszystkie szczeliny i zakątki wagonu.

Przenośne apteczki wystawione zostały przez wszystkie niemal zarządy kolejowe, z których dyrekcje kolei warszawsko-wiedeńskiej i petersbursko-warszawskiej nadesłały skrzynki, najstaranniej zaopatrzone w materjały opatrunkowe i lekarstwa, dające możność udzielenia choremu lub rannemu pierwszej pomocy.

Wzdłuż ścian bocznych ujeżdżalni Michajłowskiej rozmieściły swoje okazy prywatne firmy, z których fabryka środków opatrunkowych i laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne pp. Urbanowicza i Różyckiego w Warszawie i firma Lilpopa i Treutlera, która wystawiła różne lekarstwa, przyrządzone w formie pastylek, a nadto firmy Juljusza Kuśmierskiego, któ-

---

Marynia marzyła o miljonie, a Stefan o dwunastu rocznego dochodu.

Uśmiechnął się.

— Dla mnie tymczasem wystarczy trzykroć sto tysięcy, chociażby na trzy miesiące.

Zapomniał w tej chwili o wspólnikach.

* * *

Szampana wypił tyle, ile było potrzeba do orzeźwienia dobrego humoru i pobudzenia dowcipu. Wyświeżony, odmłodzony, pełen odwagi i wiary w siebie, z podniesioną głową zwycięzcy, a łaskawym uśmiechem wszedł do salonu hrabiego Alfreda.

Wśród kobiet powstał szmer zaciekawienia, gospodarz powitał go z ostentacyjną serdecznością.

Odczuł wrażenie, jakie zrobił, młodzież cisnęła się do niego, wśród kobiet dostrzegł promieniejącą Lolę i hrabinę Cesię.

Dziwną kombinacją myśli przypomniał sobie sen w wagonie kolei, gdy pierwszy raz jechał do Podniebia.

— Sprawdza się—szepnął w duchu i już jako tryumfator poszedł wprost do ciotki Gertrudy.

— Cioteczko, przyjemna dla mnie nowina. Pięćdziesiąt tysięcy, rzucone w Podgrodziu, wracają się, ciągnąc za sobą towarzyszy.

— Wielu?—spytała Gertruda.

— Niepodobna odgadnąć. Zdaje się, że to będzie armja, złożona z paru miljonów.

Podał ciotce telegram.

— Ależ ja nie znam angielskiego języka—odparła. Przetłumacz mi.

Kobiety zbliżyły się, tworząc wielkie koło. Zygmunt przeczytał głośno i przetłumaczył.

— Sto dwadzieścia beczek co to znaczy?—spytała go ciotka.

Tysiąc guldenów dziennego dochodu i trzykroć sto tysięcy zaliczki zrobiły wrażenie.

Księżniczka Jadwiga uśmiechnęła się czarownie do pieszczocha fortuny.

— Pani mi dajesz terena w swoim majątku—zwrócił się Zygmunt do ciotki księżniczki.

— Ponieważ opinja głosi, że jesteś podobny do Mojżesza. Gdzie laską uderzysz, źródło nafty wytryska!

— Cała tajemnica, że tylko tam uderzam, gdzie są wszelkie prawdopodobieństwa znalezienia nafty. Majątki hrabiny na Podolu?

— Przeważnie.

— Na wielkich płaszczyznach Podola nafty niema. Cudowność mojej laski zostałaby skompromitowana.

— Dlaczego tam jej niema?... Gdybyś tylko pan chciał poszukać!?...

Ostatni frazes poparło głębokie, serdeczne i długie spojrzenie.

— Należałoby się raczej zapytać Stwórcy, dlaczego nie dał na Podolu nafty. Możnaby jednak tej niełasce zaradzić.

Hrabina przysunęła się do Zygmunta.

— A więc radź pan.

— Kupić majątek w miejscu, gdzie można śmiało laską uderzyć. Poszukam go, a wtedy zawiążemy towarzystwo, zrobimy spółkę...

— Spółkę, tylko spółkę—szepnęła i, wsunąwszy mu rękę pod ramię, zaprowadziła do księżniczki.

Na pochód ten patrzyła przez szkiełka, osadzone na długiej, czarnej rączce Gołoledzka, a odczuły go Lola i hrabina Cesia.

— Ach, jakiż ten świat jest nędzny—powtarzała Gołoledzka, patrząc na osamotnione córki.

Lola zamieniła spojrzenie z Cesią.

— Sytuacja groźna—szepnął Gucio—lecz nie rozpaczliwa. Jest silnie atakowany, ale jeszcze nie zdobyty.

— Żeby go tylko rychło wypuściły ze swoich szpon—dodała Lola.

Hrabia Alfred zrobił niespodziankę dla swoich gości, umieszczając wśród krzewów i oleandrów muzykę.

Tony walca przyjemnie wypełniły salę.

Alfred zbliżył się do hrabiny, patrząc znacząco na Zygmunta.

— Zaczynajmy—rzekł wesoło.

Zygmunt skłonił się księżniczce, objął jej kibić i sunął z nią w takt walca po gładkiej posadzce.

Tańczyli w dwie pary, nikt nie śmiał zaczynać... Cześć dla Zygmunta rosła. Księżniczka zgrabna, wysmukła tańczyła, jak królowa.

— Trzykroć sto tysięcy gotówką i tysiąc guldenów dochodu dziennego wyleczyły go z braterstwa dusz—pomyślała Gertruda, promieniejąca i szczęśliwa.—Boże, dziękuję ci. Już wątpiłam w twoje miłosierdzie. Ulitowałeś się nad biedną naszą rodziną i nie dasz jej zmarnieć. Otarła cicho łzy radości, zrozumiane i ocenione przez towarzyszki swoje.

Po przetańczeniu z księżniczką, Zygmunt raptem stanął przed Lolą, objął ją w pół, przycisnął i wirował w takt rozkosznej muzyki.

Ubrana w czarną, wyciętą suknię, spiętą u gorsu brylantową agrafą, w perłach na szyi, Lola działała silnie na nerwy.

— Puść mnie—szeptała, jak w owym śnie—puść, błagam!

— Nie—odpowiedział spokojnie—póki nie padnę!... Jeżeli Bóg twój jest Bogiem miłosierdzia, nie powinien cię puszczać wśród ludzi.

Lola zgrabnym ruchem wysunęła się z jego objęć. Bezczelność Zygmunta zrobiła dobre wrażenie. Spojrzeli sobie w oczy. Pierwszy spuścił wzrok Zygmunt.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

ry nadesłał w stanie sproszkowanym różne środki lecznicze, i J. Świetlnickiego, preparującego w żelatynie takież środki, zasługują na wzmiankę.

R.

Z nad brzegów Menamu.

W opowieściach żeglarzy z XVI-go i XVII-go wieku przedstawiano Sjam, jako niesłychanie bogatą ojczyznę kości słoniowej i złota. Eldorado azjatyckie, skarbami przewyższające o wiele Indje zachodnie. Ale dopiero w późniejszym względnie czasie stopa pierwszego europejczyka stanęła na gruncie zaczarowanej krainy.

Ominęły ją pierwsze zaborcze wyprawy portugalskie i hiszpańskie i dopiero holendrzy, po wyswobodzeniu się ich z pod jarzma Hiszpanji, w epoce podbojów kolonjalnych weszli z Sjamem w bliższe stosunki, t. j., znalazłszy się w sąsiedztwie z nim, próbowali wszelkiemi sposobami i tu się usadowić. Sjam podówczas władzę swoją rozciągał nad całym półwyspem Malakka, a podlegała mu i dzisiejsza prowincja angielska Tenassarim. Samodzielności swojej kraj ten strzegł bacznie, to też gdy w r. 1641-ym jeden z ajentów holenderskich Makongiem przepłynął aż do Winkiangu, stolicy państwa Lao, podległego Sjamowi, król tego ostatniego, przewidując zaborcze chętki holendrów, zwrócił się do Europy o pomoc. Wiedział on, powiadomiony o tem przez awanturnika, nazwiskiem Constans Phalkon, którego losy aż tu zagnały, że król francuski, Ludwik XIV-ty, w niezgodzie żył z holendrami, a nawet kilka z nimi wojen prowadził; za radą więc tegoż Phalkona i misjonarzy jezuitów, osiadłych pod owe czasy w Sjamie, po dwakroć: w r. 1682-im i 1684-ym do Wersalu wyprawił poselstwa. W odpowiedzi na nie Ludwik XIV-ty wysłał w r. 1685-ym do Bangkoku eskadrę pod wodzą kawalera de Chanmont i już wtedy byłaby Francja jaknajbliższe z Sjamem zawiązała stosunki, gdyby nie domaganie się z jej strony przejścia na katolicyzm całego dworu królewskiego. Z okoliczności tej skorzystali holendrzy, podbudzając fanatyzm religijny ludu i mnichów, przy których pomocy już w r. 1689-ym udało im się francuzów z Sjamu wypędzić, króla, zwolennika ich, pozbawić władzy i w Bangkoku, który do tej pory drugą był tylko stolicą państwa, wynieść na tron przyjaznego im uzurpatora.

Wpływ holenderski utrzymał się tu aż do epoki wojen napoleońskich, w którym to czasie kolonjalne zdobycze Holandji uległy konfiskacie angielskiej. Ale nawet po pokoju paryskim, którego mocą większa część dawnych jej kolonij powróciła znów do Holandji, utrzymała się w Bangkoku przewaga Anglji i wzrastała odtąd stale, mimo krzywdzących Sjam zaborów trójkrólestwa.

W żadnem z niepodległych państw azjatyckich wpływy Albjonu do takich nie doszły rozmiarów i tylu nie wydały owoców. Panujący obecnie król Sjamu wychowywany był przez guwernantkę angielkę i tak on, jak i najbliżsi jego krewni, wszyscy mówią po angielsku, niby rodowici anglicy. Niestety, porywy cywilizacyjne monarchy rozbijają się o miękką, zniewieściałą naturę poddanych jego i fanatyczny opór mnichów i kapłanów buddyjskich.

Nigdzie w Azji, z wyjątkiem może Tybetu, rezydencji Dalai-Lamy, potęga zaśniedziałych w formalistyce mnichów buddyjskich nie dochodzi takiej potęgi, jak w Sjamie. Kraj to poprostu zasiany klasztorami. Prawo miejscowe, na które król nie ważył się do tej pory targnąć, nakazuje, aby każdy sjamczyk w 20 ym lub 21-ym roku życia od 10—12-tu miesięcy przebywał w klasztorze na nauce i ćwiczeniach religijnych. Nawet książęta i król sam prawu temu podlegają. Jeżeli się zdarzy, iż król obejmuje władzę przed epoką obowiązkowego pobytu w klasztorze, to musi po wyjściu z niego koronować się nanowo.

Budda nakazuje szanować życie we wszelkich jego przejawach, bonzom więc nie wolno najdokuczliwszego nawet pasorzyta zabijać, co zaleconem jest zresztą wszystkim wyznawcom Buddy i co też sjamczyków do nieustannych zmusza kąpieli. W myśl tego samego przepisu, nie wolno mnichom ryżu gotować, ponieważ niszczyliby tem samem żywotne siły kiełków, gotują go za nich uczniowie z nowicjatu. A dalej, nie wolno kapłanom wychodzić na drzewa, aby nie łamać gałęzi; nie wolno roznniecać i gasić ognia, bo i ogień własne posiada życie. Zasady te, w lud wszczepiane, doprowadziły do tego, iż mało kto w Sjamie jada mięso, którego jedynie dostarczają rzeźnicy chińscy.

Wobec wyłącznie roślinnego pożywienia, niewielkiej należy się spodziewać odporności po armji sjamskiej, mimo, iż panujący obecnie Phra Chulalongkorn starał się wszelkiemi siłami postawić ją na stopie europejskiej. Instruktorami jej byli niemcy. Armja nosi białe mundury, w rodzaju dawnych austrjackich, i hełmy korkowe, do niemieckiej podobne pikelhauby. Uzbrojona jest w karabiny Mannlichera.

W pałacach króla żyje około 3000 kobiet, z których, dawnym zwyczajem, około 600 do haremu należy. Ile w tem prawdy, trudno dociec, mówić bowiem o haremie królewskim równa się dla sjamczyka zdradzie stanu. Legenda wyposaża Phra Chulalongkorna w setkę dzieci, cudzoziemcom jednak pokazuje się on jedynie w towarzystwie małżonki prawnej, Savangoadany, dwóch synów i trzech córek, których fotografje chętnie rozdaje. Najstarszy syn, obecnie 15-letni, uznany jest za następcę tronu, wedle bowiem obyczaju sjamskiego królowi służy prawo wybierać z dzieci swoich następcę dowolnie. Z prawa tego jednak od pół wieku przestano korzystać na rzecz najstarszego z synów, aby tym sposobem uniknąć intryg dworskich i rewolucyj pałacowych.

Król sprawuje rządy wraz z ministrami; obok rady ministrów, t. zw. *senabodi*, istnieje rada państwa, w której z prawem głosowania zasiada sześciu książąt z rodziny królewskiej.

Phra Chulalongkorn życie prowadzi skromne i rzadko bardzo występuje z całym przepychem królewskim. W pałacu zajmuje apartament, po europejsku urządzony, jakkolwiek nie po europejsku przez oddział 200 amazonek strzeżony. Poddani szanują go dla jego swrawiedliwości, popularnym jednak nie jest, zbyt chętnie bowiem poddaje się wpływom zachodu i cywilizacji. Rzec o nim można, iż się o dwa wieki spóźnił; w czasach Ludwika XIV-go można jeszcze było myśleć o odrodzeniu Sjamu, dziś wydaje się to niepodobieństwem. Zniewieściały lud ten, żyjący wyłącznie ryżem, a obawiający się jak grzechu ciężkiego zabić komara, nie posiada dość sił żywotnych ku temu, a wiadomo ile ich zużywa wszelki ruch reformatorski.

(=)

Od administracji.

Ponieważ „Kurjer“ za bieżący miesiąc lipiec w zupełności wyczerpany został, przeto uprzedzamy sz. prenumeratorów, którzy spóźnili się z wniesieniem przedpłaty, iż pieniądze, nadesłane za lipiec, zapisujemy na sierpień, od którego to czasu „Kurjera“ wysyłać będziemy.

Wiadomości bieżące.

= W *Zbiorze taryf* z d. 26-go b. m. ogłoszone zostały taryfy na przewóz towarów zbożowych na wszystkich kolejach. Taryfy zaczynają obowiązywać od d. 13-go sierpnia 1896-go r., po uprzedniem zrewidowaniu wszystkich taryf zbożowych. Jednocześnie ogłoszone zostały taryfy od przewozu mlewa, obowiązujące do 13-go lipca 1895-go r.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na Polesiu ma być zorganizowana cała sieć stacyj meteorologicznych w celu wyjaśnienia, o ile dalsze osuszanie błot poleskich może wpłynąć na zmianę warunków klimatycznych danej miejscowości oraz na zmniejszenie wód w systemacie Wisły i Niemna.

= *Petersb. wied.* zamieściły następującą notatkę: Wiele transportów towarowych z Królestwa Polskiego z powodu braku dogodnych dróg komunikacyjnych idzie do gubernij południowo-zachodnich tranzyto przez Austrję. Wobec tego w ministerjum komunikacyj złożony został projekt zbudowania całej sieci pogranicznych linij kolejowych, dotykających do kolei południowych. Główna odnoga projektowana jest od Zdołbunowa na Płoskirów, Kamieniec, Kornieszty i wał Trojana. Odnoga ta ma się połączyć za pomocą oddzielnych linij z zagranicznemi kolejami przez Husiatyn, gdzie znajduje się komora celna, i przez główne przystanie na Prucie i Dunaju, a mianowicie Leowę i Izmail. Niezależnie od tego zaprojektowano zbudować linje podjazdowe od Brawek do Żytomierza i od Kotłowni do Radomyśla. Celem tych ostatnich kolei jest ułatwienie eksploatacji bogactw leśnych oraz cukrowni w okolicy.

= Jak informuje gazeta *Wołyń,* senat rządzący unieważnił zasadę, że doktorzy—żydzi nie należą do klasy ludzi, płacących podatek osobisty, a nadto potwierdził postanowienie, że doktorzy—dentyści wyznania mojżeszowego nie mają prawa zamieszkiwania w miejscowościach, gdzie pobyt żydom jest wzbroniony.

= Departament dróg szosowych utworzy specjalną instytucję okręgowych agronomów szosowych, którym poruczone będzie zadrzewianie szos.

= Taryfę ulgową na russkich kolejach na przewóz wystawców i okazów do Chicago i z powrotem, obowiązującą początkowo tylko przez 4 tygodnie po zamknięciu wystawy, postanowiono obecnie przedłużyć do d. 13-go marca r. p.

= Z powodu przyłączenia nowowykończonej kolei nadnarwiańskiej pod zarząd kolei warszawsko-terespolskiej, powstał projekt zorganizowania oddzielnego zarządu kolei skarbowych w obrębie Królestwa Polskiego. Zarząd ma objąć, oprócz kolei warszawsko-terespolskiej i nadnarwiańskiej, linje: siedlecko-małkińską i brzesko-chełmską. Po organizacji nowego zarządu linja siedlecko-małkińska, oraz część kolei nadnarwiańskiej, od Małkini do Ostrołęki mają być połączone w jeden dystans: Siedlce-Małkinia-Ostrołęka, a odnoga na przestrzeni od Łap do Ostrołęki, stanowić drugi dystans pod nazwą Łapy-Ostrołęka. Jednocześnie projektowane jest przyłączenie do sieci kolei rządowych w Królestwie Polskiem odnogi kolei nadwiślańskiej od Iwangrodu do Łukowa.

= Ministerjum sprawiedliwości cyrkularzem, rozesłanym do wszystkich ogólnych instytucyj sądowych, prokuratorów oraz sędziów śledczych postanowiło, aby w razie nieszczęśliwych wypadków na kolejach w charakterze biegłych wzywane były osoby, wyznaczane przez najbliższy miejsca katastrofy zarząd kolei rządowych. W tym celu sędziowie śledczy winni się komunikować z dyrektorami kolei państwowych. Cyrkularz wspomniany datowanym jest dnia 10-go czerwca r. b.

= Petersburski korespondent *Gazety Losowań* donosi, iż zapadła decyzja, której mocą fabryki żelaza, uczestniczące w jakichkolwiek kartelach, bądź krajowych, bądź zagranicznych, mających na celu podniesienie cen, wyłączone będą z konkurencji na dostawy skarbowe, choćby nawet ofiarowały na razie niższe ceny.

= *Gazeta Losowań* dowiaduje się, iż Towarzystwo „Rosjanin" straciło na swych operacjach 800,000 rs., koszta zaś organizacji pochłonęły 200,000 rs., tak, że z kapitału zakładowego nic nie pozostało.

= W sferach rządowych podniesiono myśl zabronienia pracy młynarzom w niedziele i w dni świąteczne.

= W poruszonej w sferach rządowych sprawie zakładania nowych domów zarobkowych dla żebraków, mogących pracować, otrzymujemy następujące szczegóły, dotyczące Warszawy i miast gubernjalnych. W samej Warszawie, tj. w granicach miasta, takiej instytucji nie będzie, lecz dwa albo trzy domy zarobkowe staną w promieniu około 10-iu wiorst od miasta, o ile możności, w pobliżu stacyj kolejowych. W każdej podobnej instytucji urządzone będą odpowiednie warsztaty, przeważnie tkackie, dla wyrobu ordynarniejszych gatunków sukna oraz płótna, i szwalnie dla przygotowania bielizny. Po zatwierdzeniu przez ministerjum spraw wewnętrznych typu domu zarobkowego, oraz zasadniczego regulaminu, specjalne komitety, do składu których będą zaproszeni także i obywatele, zajmą się samą organizacją instytucji. Oprócz domów zarobkowych, będą zakładane na koszt gmin i miast przytułki, czyli schronienia dla starców i kalek, nie mogących żadną miarą pracować i nie posiadających rodziny, któraby ich wspierała. Instytucje te dwojakiego rodzaju mają skutecznie i radykalnie wpłynąć na ukrócenie żebraniny, do której wówczas będą zastosowane obostrzone przepisy prawa.

= Zapowiedziany na dziś record pływacki do brzegów Jabłonny z przyczyny niedyspozycyj zdrowia dwóch zapisanych uczestników został za zgodą innych odłożony do przyszłej niedzieli.

= Sędzia śledczy powiatu sochaczewskiego, Samochocki, przeniesionym został na takie same stanowisko do Skierniewic.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dzisiaj: „Gniazdo rodzinne"; poniedziałek: „Andrea"; we wtorek: „Chwast"; we środę: „Andrea"; we czwartek: „Gniazdo rodzinne"; w piątek: „Andrea"; w sobotę: „Andrea"; w niedzielę: „Gniazdo rodzinne".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Przygody Klarety"; w poniedziałek: „Nitouche"; we wtorek: „Weseli spadkobiercy" (pierwszy raz); we środę: „Weseli spadkobiercy"; we czwartek: „Weseli spadkobiercy"; w piątek: „Weseli spadkobiercy"; w sobotę: „Weseli spadkobiercy"; w niedzielę: „Wice-admirał" i „Porwanie Sabinki".

Teatr na wyspie (w Łazienkach).

W niedzielę: „Lizetta, córka źle strzeżona".

* „Przygody Klarety" zejdą po dzisiejszem przedstawieniu z repertuaru, z powodu wyjazdu na urlop pani Zimajerowej.

Jutro w „Nitouche" pani Zimajerowa pożegna się z publicznością warszawską.

Od wtorku teatr Nowy rozpocznie szereg przedstawień głośnej z powodzenia na scenach niemieckich operetki Weinbergera p. t. „Weseli spadkobiercy" (*Lachende Erben*).

Po wystawieniu „Wesołych spadkobierców" reżyser Śliwiński uda się na kilkotygodniowy wypoczynek.

= Nowy obraz.

W kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej ustawiono po nad chórem nowy obraz, malowany na szkle, a przedstawiający św. Cecylję, patronkę muzyki.

Obraz wykonanym został w pracowni artystycznej p. Kozikiewicza.

= Na odpusty.

W dniu wczorajszym tłumy pobożnych warszawiaków podążyły do dwóch pobliskich miejscowości, a mianowicie do Wilanowa i Kobyłek.

W obu świątyniach dziś obchodzony jest odpust św. Anny, przeniesiony ze środy na niedzielę.

= Roboty kościelne.

W tych dniach, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), przystąpiono do ustawiania gruntownie odnowionych dwóch pierwszych, bocznych ołtarzy: św. Józefa i Matki Boskiej.

Oba ołtarze, tak jak wiele innych robót i ozdób, wykonanych ostatniemi czasy w tymże kościele, odnowione zostały staraniem ks. Siemca, proboszcza miejscowego.

= Nowe pismo.

Specjalną naszą prasę powiększyło nowe pismo p. t. *Przegląd chirurgiczny*, wydawane przez dra W. St. Krajewskiego, który dla swojego wydawnictwa pozyskał pióra trzydziestu kolegów specjalistów.

Przegląd, oprócz działu, prowadzonego w języku polskim, zawiera streszczenie tego działu w języku francuskim, a nadto w tymże języku streszczenie celniejszych prac z dziedziny medycyny zewnętrznej, zamieszczonych w innych czasopismach naszych.

= Nagrobek.

Na cmentarzu brudzieńskim na mogile zmarłego w roku zaprzeszłym literata, ś. p. Włodzimierza Stebelskiego, ustawiono nagrobek, który należy do najgustowniejszych na Brudnie.

Uczczeniem pamięci zmarłego zajmował się literat G.

= Kolej dąbrowska.

Z d. 13-ym lipca r. b. na kolei dąbrowskiej liczbę oddziałów lekarskich zmniejszono z pięciu na cztery.

Pierwszy oddział od stacji Iwangród do Jastrzębia włącznie pozostaje pod zarządem dra Żerańskiego, który posiada tytuł lekarza głównego kolei, zawiadującego całą służbą sanitarną.

Oddział drugi od stacji Jastrząb do Bzina włącznie i od stacji Koluszki do stacji Ostrowiec pozostaje pod zarządem dra Czesława Świerczyńskiego z Bzina.

Oddziałem trzecim od stacji Bzin do Miechowa włącznie zarządza dr. Józef Wigura z Kielc.

Oddział czwarty od Miechowa do Strzemieszyc z linjami do Granicy, Sosnowic, Dąbrowy i do kopalni węgla pozostaje pod kierunkiem dra Stanisława Petrala ze Strzemieszyc.

Wskutek zmniejszenia liczby oddziałów, spadł z etatu lekarz kolejowy, dr. Czapliński z Kielc, który zaliczony został jednakże do składu służby sanitarnej, ako konsultant.

Personel służby sanitarnej na kolei dąbrowskiej składa się z czterech lekarzy stałych, czterech lekarzy konsultantów i jedenastu felczerów.

= Ulica banków.

Ulica hr. Berga w niedalekiej przyszłości zyska miano ulicy banków.

Prócz Banku handlowego, który już oddawna posiada gmach swój przy wspomnianej ulicy, prócz tutejszego oddziału Banku azowsko-dońskiego, właściciela domu narożnego, w ostatnich dniach nabył, jak nam mówiono, warszawski Bank dyskontowy dom, należący do sukcesorów ś. p. rejenta Stanisława Zawadzkiego, oznaczony nr. 9-ym.

= Sto lat..

W dniu onegdajszym obchodzono w murach naszego miasta niezwykłą uroczystość rodzinną i przyjacielską.

Oto p. Wincenty Kwiatkowski ukończył w dniu 28-ym lipca równe sto lat.

Z okoliczności tej odprawiono w kościele po-karmelickim nabożeństwo, a następnie liczna drużyna dzieci, wnuków i prawnuków oraz bliższych znajomych podejmowały patrjarchę obiadem w jednym z ogrodów podmiejskich.

Sędziwy starzec cieszy się jak najlepszem zdrowiem i przytomnością umysłu.

W r. z. obchodził brylantowe wesele ze ś. p. Józefą, która w kilka tygodni później zmarła.

Stuletni jubilat był przez długi czas sędzią pokoju, jako właściciel kilku posesyj, a od r. 1865-go administrował tartakiem parowym.

= Kradzieże.

Z mieszkania p. Sztanera pod № 99-ym przy ulicy Marszałkowskiej ginęły od pewnego csasu różne rzeczy; nareszcie wczoraj przytrzymano na uczynku służącą Emilję Kurzowińską, która została aresztowaną.—Policjant Sorokin stojąc na posterunku na ulicy Sowiej zatrzymał Adolfa Hana, który niósł zawiniątko z rzeczami, skradzionemi w nocy u Michałowskiego.—Zamieszkały pod № 7-ym przy ul. Nowosenatorskiej Józef Ujazdowski zameldował, że inkasent, Antoni Wierpachowski, przywłaszczył sobie pewną sumę pieniędzy i zniknął bez wieści.—Na dworcu kolei nadwiślańskiej Eleonorze Skwarzyńskiej, mieszkance Nasielska, skradziono walizkę z rzeczami wartości 180 rs.

= Z ulicy.

Wczoraj na Długiej pod № 29-ym zerwało się na drugiem piętrze okno i spadło na głowę przechodzącej Franciszki Najmastrówny.

Boleśnie pokaleczoną odwieziono do mieszkania pod № 7-ym przy ulicy Grzybowskiej.

= Śmiertelne przejechanie.

Przed kilku dniami na szosie grochowskiej włościanin niewiadomego nazwiska przejechał wozem 5-letniego Mateusza Korzuchowskiego.

Malec, pomimo przedsięwziętej kuracji, zmarł z powodu nadwerężenia klatki piersiowej.

Donosiliśmy wczoraj o przejechaniu na ulicy Twardej Walentego Dobiegały.

Poszwankowany odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, w kilka godzin później życie zakończył.

= Zgubione znaczki.

Dwaj członkowie Towarzystwa wioślarskiego, podczas przejażdżki po Wiśle, zgubili znaczki złote i srebrne, w liczbie sztuk kilkunastu.

Strata wynosi przeszło 100 rs.

= Przy pracy.

Pod № 45-ym na Lesznie Stanisław Girka, pracujący przy oczyszczaniu dołu ustępowego, upadł zemdlony wskutek wywiązanych gazów.

Girkę odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Ducha.

Na Pradze Jan Skowroński przy poprawianiu uprzęży upadł i został stratowany przez parę spłoszonych koni.

Życiu Skowrońskiego z powodu uszkodzenia klatki piersiowej grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Pokąsanie.

W podwórzu domu pod № 22-im przy ulicy Wilczej został pokąsany kilkoletni Mieczysław Ogórek.

Malca odesłano do dra Bujwida, zachodzi bowiem podejrzenie, że pies był wściekły.

= Utonięcie.

Wczoraj pod wsią Góra utonęła w Wiśle włościanka, Katarzyna Łukasińska.

Zwłoki wydobyto przy brzegu przeciwnym.

= Wypadek na kolei.

Onegdaj po południu na stacji kolei nadwiślańskiej Minkowice wykoleił się parowóz pociągu towarowego, idącego z Kowla.

Wykolejenie nastąpiło wskutek nie dość ściśle przystającej, z powodu silnych upałów, szpi cszyny przy zwrotnicy.

Parowóz ma uszkodzone krany, zwrotnica jest pogięta i linja na małej przestrzeni zepsuta.

Po doprowadzeniu wszystkiego do porządku, pociąg wyszedł w dalszą drogę z 40-minutowem opóźnieniem.

= Upadek z konia.

W dniu wczorajszym jadący konno przez Mokotów, p. Izydor Piotrowski, spadł z konia tak nieszczęśliwie, iż złamał kość pacierzową.

Nieprzytomnego z bólu, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Na polowaniu.

Bawiący w Warszawie na wakacjach student uniwersytetu w Halli, p. Dyonizy Krigert, otrzymał zaproszenie na polowanie w okolice Konstantynowa siedleckiego.

W czasie polowania na kaczki, jeden z towarzyszów strzelił tak nieszczęśliwie, iż nabój śrutowy trafił pana K. w twarz i nadwyrężył oko, które wypłynęło.

= Pożar.

Wczoraj, o godzinie 8-ej wieczorem, zawiadomiono oddział nalewkowski, iż w domu przy ulicy Długiej pod № 30-ym, na miejscu pożaru, który szerzył się we wspomnionym domu, o godzinie 5-ej zrana, ukazują się znowu płomienie.

Brandmajster oddziału nalewkowskiego udał się z połową oddziału na miejsce, gdzie zauważył, iż zatliła się w kominie opalona belka.

Ogień ugasili topornicy, usunąwszy belkę ze spaleniska.

+ Na prezesa dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży, w miejsce ś. p. Juljana Grochowskiego, wybrany został radzca Henryk Tański.

+ Ś. p. Feliks Moskalewski, b. właściciel dóbr Sieprawki umarł w Krasnymstawie w 71-ym roku życia. Zmarły był w szerokich kołach ziemiańskich wysoko poważany.

+ Cenna ofiara.

Kościół parafjalny w Wieluniu otrzymał cenny obraz od p. Goleńskiej, wdowy po b. naczelniku pow. wieluńskiego.

Jest nim obraz Scamarellego z XIV wieku, przedstawiający Chrystusa w grobie.

Obraz pochodzi z galerji drezdeńskiej, a był własnością baronównej Mohrenheim, pierwszej żony ś. p. Goleńskiego.

+ Dobroczynność.

W gub. suwalskiej, wedle świeżo ogłoszonego sprawozdania urzędowego, istnieje sześć szpitalów, a mianowicie dwa w Suwałkach, po jednym zaś w Kalwarji, Marjampolu, Sejnach i Augustowie.

Nadto istnieje przytułek dla starców i kalek, przytułek dla dzieci, tudzież Towarzystwo dobroczynności publicznej w Suwałkach.

Wkrótce mają być otwarte nowe szpitale w Władysławowie i Wołkowyszkach, schronienie dla dzieci w Augustowie i Marjampolu, ochrona dla dzieci i dwa chronienia dla starców w Augustowie.

Towarzystwo dobroczynności w Suwałkach liczyło w r. z. 52 członków; dochód wynosił rs. 1102.

W szpitalach leczyło się 2021 osób, w schronieniach przebywało 10 starców, 12 dzieci.

Dochody tych instytucyj wynosiły rs. 34,325, kapitały ich zaś rs. 74,188.

+ Echa prowincjonalne.

W Radomiu roboty około dalszego wiercenia studni artezyjskiej pod kierunkiem p. Gołębiowskiego postępują bardzo szybko.

Dłuto, złamane przez firmę Troetzera i pozostawione w głębokości 260 stóp, zostało już wydobyte, co pozwoliło na dalsze systematyczne wiercenie.

W Radomiu w niedzielę odbyło się z powodzeniem przedstawienie baletowe artystów warszawskich.

W Waśniowie w górach Świętokrzyskich odbył się ślub p. Jana Wojciechowskiego z Mychowa z panną Stanisławą Reklewską, córką Jana i Konstancji z Horochów Reklewskich, właścicieli dóbr Mirogonowice.

Koncert w Iłży na rzecz budowy szpitala tamże powiódł się świetnie.

Orkiestrę amatorską i lutnistów z Radomia witano entuzjastycznie.

Z Iwanisk piszą do *Gazety radomskiej*: „Kościół nasz należy już do ruin; chociaż stoi jeszcze, ale znajduje się w stanie tak opłakanym, że w całej djecezji niema świątyni tak zdyzelowanej.

„Mamy wprawdzie zamiar wznieść nowy kościół parafjalny, ale niezgoda parafjan nie pozwala doprowadzić do skutku tak wzniosłego projektu”.

Gazeta kaliska zaznacza, że z Kalisza w r. b. znacznie mniej osób wyjechało za granicę, aniżeli w latach poprzednich.

Przyczyną tego w znacznej części ma być brak funduszów, spodziewanem jest jednakże znaczne ożywienie się ruchu handlowego w mieście z chwilą przeniesienia szkoły realnej z Włocławka do Kalisza.

W Kaliszu odbył się w tych dniach popis uczennic pianistki, p. Poszepczyńskiej, oraz uczennic nauczycielki muzyki i śpiewu solowego, p. Dobrowolskiej.

Jak zaznacza organ miejscowy, popis wypadł dobrze.

W okolicach Kalisza sprzęt żyta i jęczmienia już ukończono pomyślnie.

Z pod Będzina donoszą, że próbne omłoty żyta wykazały z kopy dworskiej 7 ćwierci ziarna, co daje około sześciu korcy z morga.

Pszenica banatka również tam zżęta, ale mimo to handel zbożowy w okolicy jeszcze się nie ożywił; sprzedaże na pniu w tej okolicy należą już do przeszłości.

Za to ożywił się tam znacznie handel wywozowy paszą; w niektórych folwarkach, posiadających większe zapasy słomy, handlarze zakupili sieczkę, celem ułatwienia sobie transportu.

Za centnar sieczki *loco* stacje kolejowe płacą do 80 kop.

W Lublinie w niedzielę, dnia 30-go lipca, odbędzie się przedstawienie amatorskie na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Odegraną zostanie komedja „Dwóch głuchych”; pierwotnie zamierzano wystawić „O chlebie i wodzie”.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 27-ym b. m. pisze:

Przemysłowcy łódzcy jeszcze w roku zeszłym zamówili dla siebie w zakładach zagranicznych znaczną ilość rozmaitych maszyn, nie przewidując, że cło od nich będzie podwyższone.

Przy zastosowaniu dziś obowiązującej taryfy celnej, maszyny, których termin dostawy przypada za kilka tygodni, byłyby wielce kosztowne, a nie jeden fabrykant widzi się zmuszonym do porzucenia zamiaru sprowadzenia nowych maszyn z za granicy, co znowu narazić może niektórych na utratę zaliczek, jakie na maszyny podawali.

Wobec tego, grono fabrykantów tutejszych zamierza starać się o wyjednanie zniżki w opłacie cła od niektórych maszyn (konstruowanych tylko za granicą) i niektórych części składowych maszyn (w kraju nie wyrabianych).

Przemysłowiec tutejszy, p. Teodor Tietzen, rozszerza fabrykę swoją przy ul. Łąkowej, a mianowicie urządza przy niej wykończalnię.

P. Fryderyk Abel przenosi tkalnię swoją z gmachu przy ul. Południowej i Wschodniej do budynku, systemu „shed'owego”, w dziedzińcu głównej swojej fabryki przy ul. Milscha.

P. Henryk Grohmann, posiadający tutaj wielką przędzalnię, rozszerzy wkrótce zakres fabrykacji swojej przez założenie tkalni mechanicznej wyrobów bawełnianych, lepszych gatunków, których nie produkują tutejsze wielkie zakłady bawełniane.

Założono tutaj pierwszy kantor mamek, który pozostaje pod kierunkiem lekarza.”

+ Ruiny.

Ruiny zamku w Rabsztynie powiększają się coraz bardziej.

Podczas burzy w t. z. runęła najwyższa wieża. której gruzy zasypały podwórze zamkowe.

+ Grady.

Kiedy w przeważnej części kraju rolnicy żalą się na brak

deszczu, w powiatach pińczowskim, miechowskim i jędrzejowskim było ich w ostatnich dwu tygodniach zawiele.

Są tam folwarki tak nieszczęśliwe, iż deszcz ulewny przez kilkanaście dni z rzędu padał na ziemię, od wiosny już przesiąkniętą wilgocią.

Skutkiem nawalnic, miejscami całe łany żyta leżą powalone, a na pszenicy ukazała się rdza.

W Klimontowie, w pow. miechowskim, grad zrządził szkody na rs. 5,000.

Straty, zrządzone przez grad we wsiach: Niedźwiedź, Wesoła, Miłocice, Szczepanowice, Kępa i Rędziny w pow. miechowskim, oceniają na rs. 22,700.

+ Utonięcie.

W Sandomierzu, przepływając przez Wisłę, utonął Hersz Kon, maszynista statku Fajansa „Kopernik".

Kon pochodził z Warszawy; liczył lat 29.

+ Piorun.

We wsi Rembisze, w pow. ostrołęckim, w d. 22-im b. m. piorun uderzył w wierzbę, od której zapalił się chlew jednego z gospodarzy.

Ten ostatni wybiegł z chaty, aby ratować konie, przyczem pasterzowi kazał ratować się ucieczką.

Pasterz, cierpiący na umyśle, schronił się jednakże w kąt sieczkarni i zginął w płomieniach.

Wszystkie budynki tego gospodarza zgorzały.

Straty są dość znaczne, bowiem budynki nie były ubezpieczone.

We wsi Żabia, w tymże powiecie, również od uderzenia pioruna, zgorzała stodoła, w Lipiance stóg zboża.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go lipca, w zarządzie warszawskim dóbr państwowych, odbędzie się licytacja na sześcioletnią dzierżawę od d. 13-go września r. b. folwarku Dembsk, w leśnictwie kampinoskiem, obszaru 24 dziesiatyn, 1681 sążni kwadratowych, od rs. 250 rocznie; wadjum rs. 125.

— D. 2-go sierpnia, o godz. 11-ej przed południem, w sali resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 64-ym, odbędzie się posiedzenie członków zarządu Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 28-ym b. m.: „Przewidywane oddawna powierzenie przedsiębiorstwa teatralnego p. Tadeuszowi Pawlikowskiemu stało się faktem. Rada miejska 33 głosami na 39 głosujących przyjęła ofertę p. Pawlikowskiego. Pięć głosów otrzymał dotychczasowy dzierżawca p. Glikson, jedną kartkę oddano białą. Teatr wydzierżawiony został na lat sześć. Oddanie gmachu nowemu dzierżawcy nastąpi we wrześniu. Widowiska według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpoczną się w pierwszych dniach października. Oprócz wymienionych dwóch kandydatów, wnieśli także ofertę na dzierżawę pp.: Roman Żelazowski i Mieczysław Sachorowski wspólnie. Nie znaleźli oni żadnego poparcia. Nowy dzierżawca jest człowiekiem zamożnym i znanym tu był z zamiłowania teatru. Dotąd nie miał sposobności do okazania swojego uzdolnienia w kierowaniu skomplikowaną machiną teatralną, liczą przecież na jego najlepszą wolę z przeświadczeniem, iż nie chęć zysku była pobudką do ubiegania się o teatr, lecz zamiłowanie do sztuki. Wielką kurtynę główną dla sceny tutejszej maluje Henryk Siemiradzki. Płótno ma być ukończone na termin otwarcia teatru. Zapewniają, iż z objęciem zarządu przez nowego dzierżawcę, zajdą znaczne zmiany w personelu. — Mieczysław Zawiejski, artysta-rzeźbiarz z Florencji, wykonał tu znakomity pod względem techniki i subtelnego odczucia charakteru biust księcia-kardynała Dunajewskiego, który do pracy tej kilka razy tylko służył artyście za model. Zawiejski pracuje w pałacu biskupim. — Wczoraj dopiero, więc w czwartym dniu po katastrofie, dobyto z pod gruzów zawalonej kamienicy przy ulicy Długiej, zwłoki pomocnika mularskiego, Jana Dzika. Nieszczęśliwy miał zdruzgotaną czaszkę i kości połamane. Zgon musiał nastąpić natychmiast po runięciu murów. W radzie miejskiej z powodu niedołężnie prowadzonej akcji ratunkowej, zażądano pociągnięcia winnych do odpowiedzialności po przeprowadzeniu ścisłego śledztwa. Nowa rada miejska zbierze się we wrześniu."

× **Niespodziewana zgoda.** Niektóre z dzienników paryskich donoszą, jakoby Buloz, już po sądowem orzeczeniu separacji, pogodził się z żoną. Redakcja *Przeglądu dwóch światów* powróciłaby do dawnego stanu.

× **Poczwórne samobójstwo.** Przykrym echem rozeszła się po Wenecji wieść o samobójstwie czterech mieszkanek miasta tego, młodych, przystojnych dziewcząt w wieku od 18-tu do 22-ch lat, sióstr Abendana. Wszystkie cztery zaczadziły się z rozpaczy po śmierci matki. Pozostawiły list, objaśniający przyczynę samobójstwa, czterema opatrzony podpisami.

× **Niebezpieczna flota.** Zdaniem francuzów, najniebezpieczniejszym statkiem we flocie sjamskiej jest jacht samego króla. Jacht ten, zbudowany w Szkocji, jest rodzajem niewielkiego pancernika, uzbrojonego sześcioma armatami Armstronga i kilku armatami Holehkirsa. Posiada nadto okutą w stal ostrogę.

× **Wet za wet.** Osobliwe ogłoszenie wywiesił w tych dniach zarząd zakładu kąpielowego w Ahlbeck pod Heringsdorfem. Ogłoszenie to brzmi: „Każda dama, która się zbliży do miejsca, przeznaczonego na kąpiel mężczyzn, na odległość 75-iu metrów, zapłaci kary 5 marek." Rozporządzenie to jest wyrazem zemsty. Przed kilku tygodniami damy, bawiące w Ahlbeck, rozgniewane na niedyskretnych panów, którzy podglądali z brzegu tajemnice kąpielowe dam, zmusiły zarząd zakładu do wywieszenia podobnego ogłoszenia, dotyczącego oczywiście panów. Tymczasem traf chciał, iż dwie damy, nie znające dobrze miejscowości, wypadkowo znalazły się na wybrzeżu mężczyzn i również wypadkowo rzuciły okiem na kąpiących się królów stworzenia. Okoliczność ta posłużyła panom do zażądania od zarządu kąpielowego, aby ku zawstydzeniu dam ogłoszenie powyższe wywiesił.

× **Sahei Ohashi.** Bawi obecnie w Londynie właściciel pierwszej w Japonji firmy wydawniczej, Sahei Ohashi, celem zapoznania się z europejskim handlem księgarskim. O stosunkach literackich Japonji opowiada on, co następuje: „Wybitnych pisarzy nie posiadamy jeszcze, między młodymi autorami wszakże jest kilku, których dzieła poczynają zwracać na siebie uwagę. W niedługim czasie Japonja stanie w rzędzie najwyżej pod względem literackim wyposażonych społeczeństw (?). Pisarze nasi nieznani są po za granicami kraju, choć niejeden z nich zasługiwałby na to. Zamierzam utwory japońskie wydawać w przekładach angielskich. Ostatniemi czasy stosunki wydawnicze podniosły się u nas znacznie. Jeszcze przed 25-iu laty książki nasze odbijane były na drzewie. Dziś sam zatrudniam 5000 zecerów i 300 pisarzy. Wydaję książki szkolne, bibljotekę literatury japońskiej, dzieła historyczne, prawnicze i prowadzę wydawnictwa dla dzieci. Każdy zeszyt czasopisma dla tych ostatnich wychodzi w 800,000 egzemplarzach. Rocznie wypuszczam około 10 miljonów egzemplarzy różnych wydawnictw. Autorowie moi zarabiają 20—30 f. st. miesięcznie, zecerzy zaś od 4—12 szylingów dziennie. Wprowadziłem tanie wydawnictwa. Literatura dla młodzieży rozwija się niesłychanie, dzieci nasze czytują zawzięcie." Ohashi synem jest kupca, liczy obecnie 58-my rok życia, długi czas był redaktorem drobnego dziennika. Następnie zajął się prowadzeniem wydawnictw tanich, które mu znaczne przynosiły zyski i pozwoliły rozszerzyć działalność do obecnego jej rozmiaru.

BAŃKI MYDLANE.

Dobry sposób.

Letnik, mieszkający w N. od godziny, spotyka letnika, mieszkającego w temże N. od miesiąca.

— Panie łaskawy, gdzieby tu można kupić drzewa?

— Do kuchni?

— Do kuchni.

— Któżby tam drzewo do kuchni kupował! Nie widzisz pan płotów naokoło?...

*

Roztropna mama.

Ojciec kilku córek zbliża się tajemniczo do żony:

— Żoneczko, chodź zaraz do salonu. Przyszedł Iks. Chce się o jedną z córek naszych oświadczyć.

— A czemże on jest?

— Kupcem win.

— Win!!!—woła z zachwytem matka.—Bogu niech będą dzięki! Pewnie wybierze najstarszą!...

*

Longin chłopem był ogromnym,
Los Goljata dał mu ciało,
W barach—taki, w talji—taki,
Słowem, olbrzym, jakich mało.
A tąk długim był Longinus,
Że, gdy w styczniu zmaczał nogi,
W listopadzie ledwie, w grudniu
Czuć zaczynał katar srogi.
Przyszła kréska na Matyska,
Przyszła kréska na Longina;
Olbrzymiemu chłopakowi
Podobała się dziewczyna.
A jak na złość, panna była
Malusieńka jak lałeczka,
Słodka przytem, niby anioł,
A łagodna, jak owieczka.
Serce nawet i olbrzymów
W niewolnictwa pęta kluby,
Więc i Longin się zakochał,
Z małą panną zawarł śluby.
A gdy idą po ulicy,
Jak gołąbków czuła parka,
Żona wisi przy Longinie,
Jak breloczek u zegarka.
Ludzie śmieją się czasami,
Że to para niedobrana.
Niech się śmieją... Mądrość wielka
Rzadko bywa zrozumiana.
A Longinus szepce z cicha:
„Dobrzem wiedział, co ja robię,
Gdy już miałem w złem wybierać,
Złe-m najmniejsze wybrał sobie..."

Nekrologja.

† W dniu 1-ym sierpnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Jana odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Piotra Gajewskiego,

na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —3135

† W dniu 28 lipca 1893 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł

ś. p. Adam Kalinowski,

OBYWATEL,

przeżywszy lat 77. Pozostali w głębokim smutku: żona, synowie, córki, zięciowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 29-ym lipca, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym b. m. z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3134



Ś. P.

Weronika Ludwika z Szymańskich

ZBIKOWSKA,

wdowa po rejencie, opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 29-go lipca 1893 r., przeżywszy lat 71. Pogrążeni w głębokim smutku: syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 31-ym lipca, t. j. w poniedziałek, o godz. **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3157—



Ś. P.

MARJAN ŻAREMBA,

syn Ignacego i Władysławy z Jasieńskich,

przeżywszy lat 2, zmarł w Zakrzewskiej Woli pod Radomiem dnia 22 lipca r. b., o czem pogrążeni w bezmiernym żalu rodzice zawiadamiają krewnych i znajomych. —3156—

† Ś. p. z Müllerów

EMMA MOERTENS,

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 28-go b. m. W nieutulonym żalu pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w poniedziałek w Rawie. —3158—

† W dniu 31-ym lipca 1893 roku, w rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Spornego,

odbędzie się, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. 2—3132

† W dniu 31-ym lipca r. b., to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin

ś. p. Ignacego Berenta,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3095—

† W poniedziałek, to jest dnia 31-go lipca r. b., jako w dzień imienin



Ś. P.

Ignacego Oppenheyma,

doktora-dentysty,

odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godz. **10 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają krewnych i przyjaciół. —3131—

† Dnia 31-go lipca r. b., jako w dniu imienin

ś. p. Ignacego Swiętochowskiego,

rzeczywistego radzcy stanu, kawalera orderów, kuratora szpitala na Pradze, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w nieutulonym żalu żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3152

† We wtorek, to jest dnia 1-go sierpnia, jako w dwudziestą pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Rasińskich

Drążewskiej,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —3154—

† Ś. p. FRYDERYK WILHELM SCHMAJKE,

syn Wilhelma i Sabiny małżonków Schmajke, przeżywszy zaledwie lat 3 miesięcy 7, w dniu 27 lipca 1893 r. Bogu ducha

oddał. Pozostali strapieni tym ciosem rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym lipca, to jest w niedzielę, o godzinie 6-ej po południu, z domu № 18 przy ulicy Smoczej na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające.

Osobnych zaproszeń nie będzie. 2—3141

† Dnia 31-go lipca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8 i pół** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy **ś. p. ks. Piotra Wierzbowskiego, biskupa sejnejskiego**, niegdy protektora honorowego archikonfraternji literackiej w Warszawie. —000—

Z Petersburga.

Obszerne i kompetentne objaśnienie nowego prawa o giełdach znajdujemy w jednym z ostatnich numerów „*Birż. wied.*. Organ giełdy petersburskiej pisze w tej sprawie co następuje:

„Ogłoszone obecnie prawa poprzedził cały szereg okólników oddzielnej kancelarji kredytowej, wystosowanych do Banków i zakładów bankierskich, aby zaniechały spekulacji z kursem rubla kredytowego. Za naruszenie tych przepisów administracyjnych groziły owe okólniki rozmaitemi karami administracyjnemi wszystkim instytucjom kredytowym, któreby uprawiały i nadal niedozwoloną spekulację. Okólnik kancelarji kredytowej wywołał w kołach finansowych pewne wątpliwości, każdy bowiem przyjmował inaczej słowa okólnika, ułożonego nie w formie rozkazu, lecz w formie prośby. Na giełdach zagranicznych tłumaczono sobie treść okólnika jeszcze opaczniej, tak, że ostatecznie nikt nie wiedział, jak w danym razie należy traktować operacje, wypływające z bieżących interesów bankierskich. Z jednej strony, w braku wyraźnego zakazu prawodawczego co do tranzakcyj terminowych na weksle zagraniczne, zdawać się mogło, że tranzakcje te są dozwolone, a z drugiej, kancelarja kredytowa zwracała uwagę na szkodliwość tychże tranzakcyj i domagała się ich zaniechania.

„Pod wpływem omawianego powyżej okólnika ustały bezwątpienia obroty wekslami zagranicznemi, obliczone na zyski i różnicę kursu, interesowani jednak przypuszczali, że zakaz ten ma charakter tymczasowy i że może być cofnięty jeszcze. Istotnie też wrażenie, jakie sprawił ten okólnik, słabło stopniowo i z czasem poszłoby zupełnie w zapomnienie. Otóż teraz, z chwilą ogłoszenia prawa o tranzakcjach, obliczonych na różnicę kursu i mających za przedmiot wartości, wystawione w walucie złotej, okólniki te są już zbyteczne, bo to, do czego dążyły, znalazło się w osnowie nowych przepisów giełdowych. Okólnik kancelarji kredytowej, jako przepis administracyjny, tchnął pewną surowością, o ogłoszonem zaś teraz prawie nie można tego powiedzieć.

„Stanowiąc prawo o tranzakcjach terminowych, prawodawca rozumiał to dobrze, że w pewnych wypadkach nie można obejść się bez tranzakcyj, a mianowicie przy obrocie akcjami, wobec czego też przestarzały punkt 2-gi, art. 167-go tomu X-go Zbioru praw został obecnie wykreślony. Wykreślenie paragrafu, zabraniającego obrotu akcjami, obliczonych na różnicę kursu, dowodzi, że prawodawca nie zamierzał walczyć z giełdą i znosić w ogóle gry giełdowej, co też uczyniono za pomocą zredukowania obrotów giełdowych i tranzakcyj tego rodzaju, które nie przynoszą handlowi i przemysłowi żadnego pożytku, a szkodzą natomiast interesom państwowym. Gra na kurs rubla kredytowego w gruncie rzeczy nie jest niczem innem, tylko grą na zdolność kredytową państwa, to też żadne państwo nie może tolerować wywlekania swojego kredytu na rynki i oceniania go tam przez osoby, których jedynym celem jest obłowienie się na różnicy kursu. Pomimo argumentów, przytaczanych przeciw grze giełdowej i dowodzących jej szkodliwości, gra ta istnieje i istnieć będzie, bo bez giełdy i bez gry giełdowej (?) nie można sobie wyobrazić kredytu w obecnej jego formie; z drugiej wszakże strony, do gry giełdowej nie godzi się wciągać takich tranzakcyj, które nie mają zwykłego, ściśle handlowego charakteru. Rozumie się, że do ostatniej tej kategorji tranzakcyj należą obroty walorami, wystawionemi na walutę złotą, w tranzakcjach tych bowiem odgrywa rolę kurs rubla kredytowego, a zarazem zdolność kredytowa całego państwa. To też przyznać należy, że nowe prawo nie zmierza do poderwania bytu giełd, lecz tylko do uregulowania ich czynności. Szczegółowe punkty nowego prawa rzucają też pewne światło na przyszły stosunek ministerjum finansów do instytucyj kredytowych. Okólniki kancelarji kredytowej pozwalały przypuszczać, że ministerjum finansów chwyciłoby się w danym razie samodzielnych środków administracyjnych przeciwko instytucjom kredytowym, wykraczającym przeciw wskazówkom okólnika. Prawo obecne określa natomiast wyraźnie odpowiedzialność w tej mierze. Teraz wie już każdy, co go czeka za naruszenie prawa, albowiem ustawę o karach uzupełniono specjalnym paragrafem, ustanawiającym za dopełnienie zabronionych tranzakcyj karę pieniężną w rozmiarach od 5—10% od sumy tranzakcyjnej."

Wreszcie gazeta petersburska konkluduje:

„Stwierdzenie konieczności uregulowania kwestji tak trudnej, jak tranzakcje giełdowe na walutę złotą nie dowodzi bynajmniej, aby należało zakazać wszelkich bez wyjątku tranzakcyj terminowych. Taka interpretacja prawa nie zgodziłaby się z zamiarami prawodawcy. W obecnym stanie handlu dopełnia się tranzakcyj z rynkami wszystkich części świata, a sprzedaż odbywa się często na kredyt. Wobec tego niemożna zabronić eksporterowi kupna lub sprzedaży weksli na rynki, zagraniczne celem pokrycia zobowiązań lub celem otrzymania należności. Rozumie się więc samo przez się, że zakaz ten nie dotyczy osób, zajmujących się handlem i przemysłem, lecz tylko tych, którzy z gry giełdowej uczynili swój proceder."

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 28-go lipca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kanclerz rzeszy wystosował cyrkularz do rządów związkowych, którego treść dowodzi, że środki, stosowane w r. z. przeciwko cholerze, dzisiaj już nie są uważane za skuteczne. Ograniczono kompetencję władz lokalnych, a natomiast postanowiono, że we wszystkich sprawach ważniejszych decydują jedynie wyższe urzędy krajowe. W nowych przepisach wyraźnie zastrzeżono, że nie wolno odosobniać miejscowości jakiejbądź w kraju dla cholery. Nadto nie wolno krępować ruchu osobowego, chyba że chodzi o osoby, pozbawione pewnej siedziby, lub o flisaków, zatrudnionych na tratwach krajowych. Co do flisaków obowiązują nadal przepisy dotychczasowe, z tą zmianą, że już niema obowiązku zatrzymywania ruchu tratwowego w pewnych godzinach wieczornych i nocnych; w tej mierze względy lokalne są decydujące. Rewizja statków odbywać się winna w ten sposób, aby jaknajmniej wymagała czasu i nie utrudniała zgoła ruchu.

Ilość towarów, wyłączonych od transportu podług nowych ustaw, bardzo jest nieznaczną. Nie będą wysyłane jedynie używane koszule i bielizna na pościel, stara, używana garderoba i płaty, o ile one, jak to jest w zwyczaju w handlu hurtownym, nie są ściśnięte hydraulicznie i prawidłowo zapakowane.

Ze środków spożywczych od transportu są wyłączone jedynie: mleko, owoce i świeże warzywo. Paragraf, dotyczący przenoszenia chorych do szpitalów, otrzymał brzmienie następujące: pacjentów, których niepomyślne warunki domowe nie pozwalają na opiekę, odpowiadającą wymaganiom sanitarnym, należy odsyłać do domu zdrowia, jeżeli lekarz ordynujący uważa to za konieczne i jeżeli ztąd dla ich zdrowia nie wynikają szkody żadne. Specjalne przepisy dotyczą dezynfekowania. Wszystkie w tej mierze niewłaściwości i szykany, praktykowane dotąd, surowo są wzbronione. Zwrócona jest i uwaga na studnie otwarte, które co do czystości wody nigdy nie dają dostatecznej gwarancji.

Zgodnie z postanowieniami konferencji sanitarnej w Dreznie, należy czynić różnicę między odosobnionemi wypadkami zasłabnięcia na cholerę a jej wystąpieniem epidemicznem.

Powzięto zamiar umundurowania garsonów restauracyjnych. Mają oni otrzymać mundur z granatowego sukna, przypominający mundur stewardów okrętowych. Oberkelner będzie miał na kołnierzu trzy gwiazdki, kelner zwyczajny dwie, a chłopiec do posług jedną.

K.

✻

Paryż, 27-go lipca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Pierwszy raz sądzona była wczoraj w tutejszej policji poprawczej skarga, oparta na nowem prawie, wydanem za Ribota, d. 17-go marca r. b., które zabrania obrażać w druku naczelników państw zagranicznych. Chodziło o jenerała Crespo, rządzącego obecnie respubliką Venezueli.

Mieszkał tam niejaki Oublion, francuz, posiadający ogromne stada, gdy wybuchła rewolucja, rozniecona przez jenerała Crespo przeciw dawnemu rządowi. Zwyczajem wodzów tamtejszych powstańców, Crespo przedewszystkiem zagarnął liczne stada, między innemi i Oubliona, aby trzymać w szachu ludność. Właściciel francuski został zrujnowany, wytoczył jenerałowi sprawę, którą wygrał, i z wyrokiem w ręku żądał wynagrodzenia. Tymczasem Crespo został zwycięzcą i kazał Oubliona wtrącić do ciężkiego więzienia, z którego ten uciekł ledwo po ośmiu miesiącach, przybył do Francji, zachorował i umarł.

Wówczas sprawę całą z komentarzami ogłosiło pismo *Le Nouveau Monde*, mające za zadanie obronę francuzów, mieszkających za granicami ojczyzny, i jego to redaktor, na żądanie jenerała, został przez ministra spraw zagranicznych pozwany do sądu. Jednak po mowie adwokata Fortier Maire'a, który dowodził, iż Crespo nie jest właściwie prezydentem respubliki Venezueli, lecz uzurpatorem, nie uznanym jeszcze przez Anglję i Hiszpanję, a półurzędowo tylko uznanym przez Francję, redaktor *Nouveau Monde* został uniewinniony.

Na wiarę *Libre Parole* podaję wiadomość, iż Carnot jest bardzo niezdrów, że żądał on dawniej, aby operację nieodzowną odłożono na czas po wyborach, lecz lekarze zaalarmowani zdecydowali ją zrobić jaknajprędzej, może przed upływem tygodnia.

Świeżo rozpuszczona izba, według obliczenia jej sekretarza, p. Pierre, w ciągu lat czterech odbyła 8 sesyj zwyczajnych i nadzwyczajnych, zasiadała 37 miesięcy, w ciągu których było 546 posiedzeń publicznych; zajęły one 2,124 godziny. Przez ten czas dyskutowano 1,484 projekty (na każdy średnio 1½ godziny!), z których 611 przedstawionych przez ministerja, a 873 przez deputowanych.

Otrzymałem pierwszy numer nowego miesięcznika *L'Ére Nouvelle*; redaguje go młody rumun, p. Jerzy Diamandy, a współpracują ludzie najrozmaitszych narodowości. Pismo poświęcone jest głównie literaturze z punktu widzenia t. zw. „materjalistycznego pojmowania dziejów", jak opiewa oświadczenie redaktora. Znajduję w tym numerze artykulik o noweliście naszym, Brolisie, podpisany „*Jean Radynski*", a zarazem tłumaczenie dwóch jego nowel z cyklu „Śmieszna dola", drukowanego w r. b. w *Prawdzie*, mianowicie „O tem, jak się zdobywa sławę" i „Uczuciomierz".

K.

✻

Rzym, 25-go lipca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Król z ministrem dworu, p. Rattazzi, i z kilku osobami z otoczenia swojego wyjechał wczoraj wieczorem do San Rossore pod Pizą, gdzie zabawi dni kilka, poczem wróci do Rzymu i przed wyjazdem do Monzy zatrzyma się tutaj aż do zamknęcia senatu. Starsza gałęź parlamentu w tygodniu przyszłym, jak powiadają, ukończy stanowczo swoje rozprawy i odroczy się do jesieni.

Królowa wczoraj opóściła Gressoney, udając się z gospodarzem willi, gdzie mieszka, baronem de Pecoz, i dworem swoim do *chalet*, czyli chatki górskiej, położonej w wyższej strefie przy lodnikach. Królowa zwołuje górali i jak pisałem, zajmuje się gorliwie zbieraniem podań ludowych.

Hrabia Turynu ma się znacznie lepiej.

Onegdaj Ojciec św. odprawił nabożeństwo w prywatnej swojej kaplicy w przytomności kilkunastu cudzoziemców. Stale Ojciec św. rozpocznie wilegjaturę swoją w pałacyku Leona IV-go w ogrodach watykańskich od uroczystości Wniebowzięcia. Zajmuje się teraz gorliwie pisaniem nowej encykliki, którą uważa za polityczny swój testament. Mówią, że wspomina w niej o rozporządzeniach, dotyczących przyszłego konklawe i że zachęca swojego następcę do trzymania się rozpoczętej przez siebie polityki.

Powiadają, że w Watykanie usiłowano odwrócić p. Schloetzera, byłego ministra pełnomocnego pruskiego przy Stolicy św., od ogłoszenia dzieła o Rzymie i o kilkunastoletnich stosunkach swoich z Watykanem; wszystkie te usiłowania okazały się próżnemi.

D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Ochmistrz Najwyższego Dworu, hr. Tołstoj, został mianowany wiceprezydentem akademji sztuk.

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Ogłoszone zostało rozporządzenie o zmianie trybu opodatkowania ziemskiego oraz o zatwierdzeniu przepisów szacowania majątków nieruchomych do obłożenia podatkami ziemskiemi.

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Ajencji półn.*) — *Torg. prom. gaz.* donosi, że warunki sanitarne na otwartym już w d. 27-ym b. m. jarmarku w Niżnym Nowogrodzie są zadawalniające. Zjazd o wiele liczniejszy, niż w r. z.

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Ministerjum finansów wysyła urzędnika do szczególnych poruczeń, Tamarę, do Persji, celem zbadania stanu handlu russkiego w tem państwie. Równocześnie ministerjum komunikacyj wysyła do Persji kilku inżenierów, celem naocznego zbadania dróg handlowych w Persji i przekonania się na miejscu o rozmiarach remontu.

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Powstał projekt wykopania kanału do jeziora meszczerskiego.

Petersburg 29-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Ministerjum komunikacyj wykończa prace około wykonania ostatecznego projektu budowy przystani w Niżnym Nowgorodzie.

SPRAWY CELNE.

Wiedeń 29-go lipca. (*Tel. pr. Kr. War.*)— Wszystkie dzienniki tutejsze handlowo-polityczne stosunkom pomiędzy Petersburgiem a Berlinem poświęcają obszerne artykuły. Pomiędzy innemi dzienniki zaprzeczają doniesieniom *Kreuzzeitung*, jakoby rząd berliński zwlekał z zawarciem gotowego traktatu handlowego z Rumunją, ponieważ Austro-Węgrzy prowadzą rokowania z Rosją, nie zwracając wcale uwagi na Niemcy. Dzienniki wiedeńskie doniesienie to zowią błędnem tłomaczeniem umowy, zawartej pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami co do porozumienia wzajemnego przy zawieraniu traktatów handlowych. (*Aj. póln.*)

DYMISJA.

Berlin 29-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wobec nieobecności cesarza Wilhelma w Berlinie, dymisja państwowego ministra finansów, barona Maltzahna, nie jest przyjęta urzędownie. Podobno jednak dymisja przyjęta będzie przez cesarza jeszcze przed konferencją w Frankfurcie nad Menem ministrów skarbu państw związkowych.

MANEWRY.

Sztuttgard 29-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zarządy wojskowe w całem Królestwie wirtemberskiem postanowiły ograniczyć do *minimum* tegoroczne manewry wojskowe wobec powszechnego braku paszy i skonstatowanych nieświetnych warunków rolniczych kraju.

PODRÓŻ CESARSKA.

Londyn 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz Wilhelm przybył do Coves dziś w samo południe. Tłumy, licznie zgromadzone w przystani, witały monarchę niemieckiego głośnemi okrzykami. W godzinach popołudniowych cesarz udał się do Osborne, gdzie u królowej Wiktorji odbył się obiad galowy.

WOJNA W SJAMIE.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W sprawie sjamskiej daje się zauważyć stanowczy zwrot ku lepszemu. Wyjaśnienia lorda Roseberego w izbie lordów przyjęto tu z niekłamanem zadowoleniem. *Matin* pisze: „Nikt nie zaprzeczy, iż lojalność mowy lorda Roseberego dorównywa jej jasności. Sjamczycy otrzymali ostrzeżenie". Ostatnie posiedzenie rady ministrów w Marly, pod prezydencją Carnota, było bardzo burzliwe. Jedni ministrowie oświadczyli się energicznie przeciwko blokadzie i zajęciu wybrzeży sjamskich, inni doradzali kroki jeszcze energiczniejsze. W sferach, mających bliższe stosunki z rządem, przeważa zdanie, iż pokojowe załatwienie sprawy sjamskiej jest już kwestją czasu.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. Ajen. północnej.*) — Wobec oświadczenia lorda Roseberego w angielskiej izbie lordów, iż Anglja postanowiła nie interwenjować w zatargu pomiędzy Francją a Sjamem i doradziła rządowi sjamskiemu pogodzenie się z Francją, oczekiwane jest niebawem polubowne załatwienie sporu.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W sprawie sjamskiej podzielone są podobno zdania w łonie ministerjum. Jedni z ministrów domagają się energicznego postępowania, inni znów łagodniejszego traktowania rzeczy.

Londyn 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — „Biuro Reutera" donosi: W poselstwie angielskiem w Bangkoku odbyła się narada przedstawicieli mocarstw, komendantów okrętów angielskich i niemieckich, oraz znaczniejszych kupców europejskich. Narady miały na celu przedsięwzięcie środków na wypadek ruchu zbrojnego chińczyków na terytorjach, przeważnie przez chińczyków zamieszkałych. Ostatecznie postanowiono prosić rząd sjamski, aby do zagrożonych punktów handlowych wysłał posterunki wojskowe.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) —Z Bankoku telegrafują: Wczoraj wieczorem w pałacu królewskim odbyła się wielka narada, na której byli obecni bracia króla, oraz ministrowie. Stronnictwo pokoju odniosło zwycięstwo. Sjamskiemu ministrowi-rezydentowi w Paryżu przesłano telegraficzny rozkaz, aby przyjął *ultimatum* francuskie bez żadnych zgoła zastrzeżeń. Angielskiego ministra-rezydenta o uchwale tej zawiadomiono niezwłocznie. Do tej pory wszystkie okręty zagraniczne wyruszyły, aby minąć linję blokady przed poniedziałkiem.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sjamski minister rezydent w Paryżu dzisiaj rano, w czasie rozmowy z Devellem, potwierdził, że rząd sjamski przyjmuje wszystkie warunki, podane we francuskiem *ultimatum*. Celem obrad nad odpowiedzią Sjamu, w dniu jutrzejszym pod przewodnictwem Carnota odbędzie się konferencja ministrów. Rząd francuski prawdopodobnie nie będzie już stawiał nowych trudności. (*Aj. półn.*)

Londyn 29-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Rząd sjamski przyjął w dniu dzisiejszym wszystkie warunki, zawarte w *ultimatum* francuskiem.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Figaro* ogłasza interview z bawiącym tu księciem Duongchaer, następcą tronu Kambodży. Książę, z powodu sporu z francuskim rezydentem w Kambodży, zmuszony był kiedyś schronić się na terytorjum sjamskie. Uważany za wroga francuzów, wezwany był książę do sjamskiego ministerjum spraw zagranicznych, gdzie proponowano mu rozdmuchanie w Kambodży ruchu zbrojnego przeciwko Francji. Sjamski minister spraw zewnętrznych ofiarował mu wówczas angielską broń i fundusze, z angielskich płynące źródeł. Książę nie zgodził się na propozycję, listy polecające do Anglji, jakie otrzymał od sjamskiego ministra spraw wewnętrznych, oddał francuskiemu ministrowi rezydentowi i powrócił na terytorjum Kambodży. Książę Duongchaer stwierdza, iż dwór sjamski żywi od dawna niechęć do Francji. Wyrazem tej niechęci był opór, stawiany ostatniemu ultimatum.

Berlin 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Książę Bismark odjechał w dniu dzisiejszym z Friedrichsruhe do Kissingen. (*Aj. półn.*)

Monachjum 29-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Reit stoi w ogniu przędzalnia Pottendorfera. Pożar wszczął się o świcie, wskutek zagrzania się walca u maszyny. Straty wynoszą pół miljona marek. Wypadku z ludźmi nie było.

Paryż 29-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Świeżo ogłoszony akt oskarżenia w sprawie Nortona i Duereta zarzuca Ducretowi fałszerstwo dokumentów a Nortonowi tłomaczenie ich na język angielski. Deputowanego Millevoye nie mógł prokurator w swoim czasie pociągnąć do odpowiedzialności sądowej ze względu na nietykalność poselską.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 29-go lipca. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*)— Nastrój giełdy dzisiejszej był cokolwiek lepszy. Na polu rubli i wartości russkich, które były w mniejszem zaofiarowaniu, wystąpiła zwyżka, która powetowała po części odniesione straty. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 mar. 10 fenig., w dostawowych zaś straciły 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 1 m. 25 fen., Petersburg krótkoterminowy o 1 m. przeszło, a długoterminowy o 20 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie pozostały bez zmiany (163.05), podczas gdy długoterminowe notowane były o 60 fen. wyżej (162.80). Listy zastawne ziemskie utrzymały cenę wczorajszą podczas gdy listy likwidacyjne obniżyły się o 40 kop.; pożyczek wschodnich nie notowano. Więcej płacono za $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote z roku 1883-go i kupony celne (325.70). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne pozostało bez zmiany ($3\frac{1}{8}\%$). Żyto w dalszym ciągu miało dziś tendencję mocną i osiągało ceny droższe o 1 mar. w towarze gotowym i 50 fen. w dostawowym.

Berlin 29-go lipca. (Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	213.40	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	211.50	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	211.30	Weksle na Londyn kr.	20.41
Wek. na Petersb. dług.	208.20	" " dł.	20.30
Bil. ban. russ. nadost.	212.—	Żyto w tow. gotow.	149.—
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	150.25
Listy zast. I-ej serji	66.—		

Kursy z dnia 28 go lipca: 212.30, 210.25, 210.25, 208.—, 212.25, 66.60, 66.—, —.—, 148.—, 149.75.

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 17-ym (29-ym) lipca r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Dnieprowsko-Bugskaja №№ 272, 277; Moskwa № 206; Woroneż № 3540.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Nowoakrainka № 853; Orsza № 4484; Osinowka № 542; b) do Pragi (loco): Mińsk №№ 5985, 6015, 6014, 6016, 6053; Wiązma № 5337, Kaługa № 2541, Carycyn №№ 5118, 5120, 5117, 5121, 5119; Romny № 5171; Moskwa №№ 4754, 4752, 4758, 4722, 4756, 4817, 4742, 4755, 4705, 4696, 4461, 4458, 4846, 4457, 4400, 4537, 4658, 4659, 4540, 4814, 4791, 4813, 4876, 4839; 4830, 4832; Rosławl № 6193; Niżnyj № 53741; Horodzieja № 2849, 2868; Krupki № 576; Osinówka № 543; Liniewo № 694; Bereza №№ 1034, 1035; Domanowo № 400; Juzowo №№ 6078, 6080, 6039; Kijow № 3107; Baku № 1848; Petersburg 30321; Miądzyrzec №№ 1475, 1476, 1456; Siedlce № 1602, 1601, 1591, 1609, 1614 1604, 1610; Chełm № 28; Lublin № 398, Jaroławl № 18907; Kochanowo № 533; Nagojye № 8115; Sierpuchów № 2109; Biała №№ 1689, 1687; 1690, 1688, 1680, 1675, 1672, 1658, 1655, 1652, 1651; Łuków № 1649.

Komitet Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów

podaje do wiadomości, że

WYŚCIG 100 WIORSTOWY,

odbędzie się w Niedzielę 13 Sierpnia.

Dopuszczeni są **wszyscy jeźdzcy** pełnoletni i wszystkie typy maszyn bez żadnych wyłączeń. **Nagrody** przyznane będą w ilości równej połowie liczby zapisanych jeźdzców, **pierwszą**—będzie wielki żeton złoty, **drugą**—mały złoty, **trzecią**—wielki srebrny, **czwartą**—mały srebrny, a następnie—żetony bronzowe. Nadto pierwszy nagrodzony z pośród jeźdzców, zamieszkałych przynajmniej od roku w Królestwie Polskiem, otrzyma **Dyplom mistrza jazdy w Królestwie Polskiem na rok 1893.**

Jeżeli nie stanie u startu przynajmniej 3 jeźdzców, wyścig nie będzie miał miejsca; przy 3, 4 i 5 jeźdzcachnagrody pierwsza i trzecia, a przy 6 i 7 druga i czwarta udzielone nie będą).

Zapisy przyjmowane będą do dnia 3 Sierpnia. 1419

Maszyna parowa.

wraz z kotłem rurowym stojącym z fabryki **Jorning & Santer w Magdeburgu,** o sile 4—5 koni, za przystępną cenę do sprzedania w Wolicy pod Pruszkowem, stacja kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Obejrzeć można na miejscu oraz zasięgnąć bliższych wiadomości w Warszawie,

w Zarządzie Mleczarni „Płochocin",

Gnojna № 11. **Krochmalna № 2.**

1387

K. Siennicki inżynier, Wspólna 23,

Wykonywanie **projektów, planów budowlanych.** Budowa fabryk, **gorzelni z kompletną instalacją KOTŁÓW, MASZYN, APARATÓW i t. p, Wentylacja, ogrzewanie parowe** i t. p. Roboty niwelacyjne, wodociągi, nawodniania, **Porady we wszelkich kwestjach technicznych. Obmurowania kotłów i budowa kominów.** 1385

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

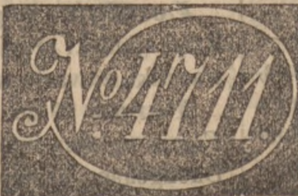
przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szan. Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł** świeże transporta tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 1013



Mydła Glicerynowe,

zjednały sobie powszechną wziętość, dzięki znakomitym swoim własnościom; odznaczają się w wysokim stopniu zawartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

polecamy szczególnie:

№ 4711. Różane mydło kryształowe.
№ 4711. Konwaljowe mydło kryształ.
№ 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
№ 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
№ 4711. Benzoesowe mydło kryszt.
№ 4711. Monopole mydło glicerynowe.

Wyroby № 4711 otrzymywać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rosji i za granicą.

Strzedz się należy wyrobów fałszowanych.! 895r

TANIO

oprawiam fotografje, obrazy i sztychy w ramy rzeźbione i złocone; oraz sprzedaję również tanio stoliki fantazyjne i do przekąsek z tacami, półki dębowe, szafeczki rzeźbione do kluczy i cygar, wieszadła do ręczników z półeczkami, szafy do bielizny z lustrami, lusterka małe i t. d.; w składzie przy ul. Rymarskiej Nr. 2. 843

Złoto, srebro i platery

kupuję, płacę najlepiej. Wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaję **najtaniej biżuterję** złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. **Obrączki złote od rs. 7.** Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyjmuję obstalunki i reperację. **Henryk Juwiler Nowy-Świat 61,** gdzie fotografja, w mieszkaniu. 517

Dom Handlowy

A. Danilewski & Comp.

w Kijowie,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż niezależnie od operacji pieniężnych, otworzył przy swoim Kantorze wydział **Komisowy,** który będzie przyjmował następujące zlecenia:

1) **Kupno i sprzedaż** nieruchomości miejskich i ziemskich.
2) **Lokacje kapitałów** na tychże nieruchomościach.
3) **Wyrabianie pożyczek w bankach** ziemskich, oraz kredytów na sola weksle.
4) **Zbyt i zakup zboża, nasion, chmielu, spirytusu** i wszelkich w ogóle **produktów rolnych.**
5) **Zbyt i zakup towarów** i wyrobów fabrycznych.
6) **Pośrednictwo w kupnie lasów** i materjałów drzewnych.
7) **Zakup i dostawę narzędzi rolniczych, maszyn, aparatów** całych i częściowo, do gorzelni, cukrowni, browarów i innych łfabryk.
8) Oraz i innych czynności wchodzących w zakres komisowy i ekspedycyjny.

Przy wydziale Komisowym będzie urządzona **nieustająca wystawa próbek, towarów, wyrobów fabrycznych i nasion,**

Przedmioty przysyłane w komis, będą umieszczane **we własnych składach domu handlowego A. Danilewski & Comp.**

Listy adresować: **Wydział Komisowy Domu Handlowego A. Danilewski & Comp. w Kijowie.** 1420



WELOCYPEDY

najsłynniejszych angielskich, francuzkich i niemieckich fabryk:

„Humber & Comp. Ltd."
„Premier Cycl Comp. Ltd."
„Hillman, Herbert & Cooper",
„Peugeot Frères,"
„i Seidel & Naumann,"

od rs. 135,

z wszelkiemi nowościami i ulepszeniami na bieżący sezon, otrzymał i poleca

Ludwik Hilkner,

Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo Polskie Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 5. (Telefonu № 555), wprost Uniwersytetu.—Cenniki bezpłatnie.

Ceny najniższe.

1) NB. Na Welocypedach reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: **Tytuł Mistrza jazdy na Królestwo Polskie** oraz **wszystkie pierwsze nagrody.**

2) **Od Komitetu Towarzystwa Cyklistów w Warszawie,** otrzymałem oficjalne **piśmienne podziękowanie** za dostarczanie uajlepszych **Rowerów.** 885r



Do nabycia w większych Perfumerjach.

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

14, Erywańska 14,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyńcze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 1353

Propinacja do wydzierżawienia,

d. 1 (13) Stycznia 1895 r.,

jest do wypuszczenia propinacja w mieście Kutnie i okolicy.—Bliższą wiadomość udziela Administracja Dóbr Kutnowskich w Kutnie. J245

Na podarunki

drobne gabinetowe rzeczy z kolorowych kamieni.

Oryginalne

Syberyjskie wyroby, nie drogo.—Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 1389

Wszelkie robactwo

domowe i drzewne, karaluchy, pluskwy, stonogi, liszki, owady i t. p., wytępia

OWADYN.

Jestto niezawodny w skutkach płyn, który do każdej kryjówki robaków wygodnie jako taki wprowadzić można, a tem samem już zaleca się przed proszkami. Prócz znakomitych zalet tępienia, ma równocześnie własność dezynfekcyjną. Wyrabiają go

Warszawskie Zakłady Gazowe

Cena butelki kop. 35. Dostać można w składach aptecznych: Przejazd № 5, Nalewki 11, Senatorska 29, Krak.-Przedm. 17, Marszałkowska 59, 87, Elektoralna 27, Nowy-Świat 7, Praga Różycki, Targowa 22.—Hurtowym odbiorcom odpowiednie rabaty. 1392

Amatorom dobrej kawy!

Amatorom dobrej kawy!!!

polecam w wielkim wyborze maszynki do kawy różnych systemów, piecyki do palenia kawy, oraz kuchenki do gotowania, benzynowe, spirytusowe i naftowe. Ceny nizkie. 1203

SKŁAD

naczyń kuchennych i wyrobów nożowniczych

EDWARD DUSOGE,

Nowy-Świat 5.

Amatorom dobrej kawy!

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", po cenach fabrycznych, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5.—TELEFONU № 772.
oraz w sklepach „Merkury". 8r

Jest do sprzedania w Włocławku

OGRÓD

1396

owocowo - warzywny,

rozległości do 10-iu mórg, w którym przeszło 3,000 drzew owocowych najlepszego gatunku, 3 stawy zarybione, z domem mieszkalnym w ogrodzie i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi; na tymże gruncie są koszary i stajnie dla wojska, wydzierżawione przez rząd na lat 15, z dochodem 1,500 rubli rocznie, oddzielone od ogrodu, położone nad samą Wisłą, terrasowe, przepiękne; warunki do nabycia bardzo dostępne. —Wiadomość u Ludwika Cohn w Włocławku.

1237

„MAGASIN FRANÇAIS“

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

Wyprzedaż Ubiorów męzkich i dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 1-go Lipca do 31-go Lipca 1893 r.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi „Magasin Français“ ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów z potrąceniem od **20** do **30%**.

Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.

Ceny stałe.

Palta kortowe letnie . .	dawniej	od rs. 12 — do 40 —	teraz	od rs. 9 — do 30 —.
Haweloki	„	od rs. 12 — do 24 —	„	od rs. 9 — do 19 —.
Meksykanki kortowe letnie	„	od rs. 18 — do 32 —	„	od rs. 15 — do 25 —.
Garnitury marynarkowe kortowe letnie . .	„	od rs. 16 — do 40 —	„	od rs. 12 — do 30 —.
„ żakietowe . .	„	od rs. 17 — do 46 —	„	od rs. 14 — do 37 —.
Tużurki i kamizelki . .	„	od rs. 24 — do 38 —	„	od rs. 19 — do 30 —.
Spodnie kortowe letnie .	„	od rs. 4.50 do 14 —	„	od rs. 3.50 do 10 —.
Garnitury czarne wizytowe	„	od rs. 27 — do 58 —	„	od rs. 22 — do 47 —.
Szlafroki	„	od rs. 16 — do 26 —	z	od rs. 13 — do 20 —.

Bluzy austrjackie . . .	dawniej	od rs. 6.50 do 14 —	teraz	od rs. 5 — do 11 —.
Garnitury	„	od rs. 3.50 do 15 —	„	od rs. 2.50 do 11 —.
„ płócienne . . .	„	od rs. 6.50 do 12 —	„	od rs. 5 — do 9 —.
„ wełniane . . .	„	od rs. 10 — do 18 —	„	od rs. 8 — do 14 —.
Marynarki „	„	od rs. 4 — do 9 —	„	od rs. 3 — do 7 —.
Palta „	„	od rs. 6.50 do 8 —	„	od rs. 5 — do 6 —.
Haweloki „	„	od rs. 8.50 do 10 —	„	od rs. 7 — do 8 —.
Bluzki płócienne	„	od rs. 2.50 do 5 —	„	od rs. 2 — do 3.50.
Spodnie	„	od rs. 2 — do 5 —	„	od rs. 1.50 do 3.50.
Kamizelki pikowo . . .	„	od rs. 3 — do 9 —	„	od rs. 2.50 do 7 —.

COGNAC „IMPERIAL“

Analizowany przez tutejsze powagi lekarskie i zalecany jako zdrowy i wyborny napój. Lepszy, niż zagraniczny, gdyż wyrób li tylko z wina bez domieszek, tańszy, gdyż nie obciążony wysokiem cłem i banderolą. Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych Handlach w Warszawie i na Prowincji, hurtowa w kantorze Fabrycznym, ul. Śliska 35.

FABRYKA w WARSZAWIE,

Śliska Nr 35. 555r

GŁÓWNY SKŁAD FABRYCZNY

Wyrobów Platerowanych i Bronzowych

BRACI HENNEBERG

Hotel Europejski.

Wielki assortyment. Ceny przystępne, katalogowe, fabryczne. Wyroby znane, z trwałości, dobrego gustu i wykończenia, **rekomendują się jako najtańsze.**

Sztućce srebrzone na białym metalu, wprowadzone od lat wielu przez naszą firmę, trwałe i bardzo praktyczne.

Filja róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

W znaczniejszych miastach Cesarstwa własne Magazyny.

Fabryka egzystuje od 1856-go r., nagrodzona na wystawach wieloma medalami. 1073

DOM HANDLOWY

Maurycy Seydel & S-ka,

w Warszawie,

otworzył w domu własnym przy ul. Senatorskiej 36 (Plac Resursy Kupieckiej), specjalny Skład dla:

wyłącznej Komisowej Sprzedaży win, z Winnic Cesarskich Apanaży

win firmy księcia Z. A. Dżordżadze & Cº w Kachetii,

oraz ***wszelkich gatunków zagranicznych i krajowych win, koniaków i rumów, jak również wszystkich gatunków likierów zagranicznych.***

Cenniki wysyła się na żądanie. 1391

Ignacy Gantzwohl w Warszawie.

Fabryka tektury smołowcowej, asfaltu, oraz **robót betonowych, mozajkowych i posadzek ze sztucznego kamienia w różnych kolorach i deseniach.**

Kantor, Zabia № 3. Fabryka, Towarowa № 18.

Telefon № 436. **Telefon № 236.**

Poleca wyroby swoje znane z trwałego i dokładnego wykonania. Posiada zawsze na składzie ***znaczne zapasy*** własnych wyrobów. które uzyskały ogólne uznanie pp. Inżenierów i Budowniczych, jak również ***płyty terrakotowe, posadzkowe i ścienne*** z renomowanych fabryk zagranicznych, jako to: ***Mettlach, francuzkie belgijskie i czeskie.***

Uskutecznia wszelkie roboty w zakres swego fachu wchodzące, po cenach nizkich i na warunkach dogodnych. — ***Smołę gazową angielską, preparowaną bezwodną, przewyższająca o 50%*** krajową, sprzedaje ***hurtowo i detalicznie po cenach przystępnych.*** 887



Oryginalne

Pompki skrzydłowe ALLEWEILERA,

podwójnie i poczwórnie działające do studzien, sikawek, spirytusu, nafty olejów i t. p., **najpraktyczniejsze i najtańsze pompki ręczne.**

Obfity skład u firmy

H. SOMYA.

Dom Handlowy i Biuro Techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1328

Laboratorjum Chemiczne Marcina Beklera,

pod kierunkiem chemika M. PRESSA,

przyjmuje do rozbioru matorjały chemiczne, wszelkie farby, saletry, sody, woski i tłuszcze i t. p. Udziela praktyczne recepty i wskazówki, tyczące chemicznych przetworów, jak również i do wyboru różnych lakierów, farb, atramentów, mydeł i t. p. Urządza projekty i ewolucje fabryk chemicznych.

Petersburg, Wasiljewski Ostr, Bolszoj Prosp. № 49. 1252

Fabryka Cygar

A. BERGWITZ,

dawniej **E. GLEY & Co.**

w Rydze,

poleca

Cygara i Cygaretki.

Główny zastępca na Warszawę

E. W. HESSE, Nowo-Senatorska Nr 8.

Dostać można we wszystkich większych sklepach tabacznych. 1418

!Kupno

ewentualnie

Zamiana!

DOBRA WIELKIE,

w Cesarstwie lub **Królestwie**, kupię lub zamienię na domy **w Wiedniu.** miejsce **kąpielowo-kuracyjne w Austrji.** wysokoprocentujące.—Wartość 1/4—1 1/2 miljona rubli.—Oferty nadsyłać: **Dr. Wölfert** 18=1 Zimmermanngasse 10. **Wien.** 892r

Uczni na stancję

w Kaliszu,

przyjmuje utrzymująca od kilkunastu lat stancję dla uczni, szkół wyznania mojżeszowego.

894r ***Cecylja Wiener.***

Rs. 5 nagrody.

W dniu 27-ym b. m., w przejeżdzie przez ulicę Marszałkowską, Erywańską, Plac Saski i Wierzbową, zgubiono tekę z papierami.— Znalazca raczy odnieść na ulicę Elektoralną № 20. mieszkania 7. 1413

Potrzebnym jest do Moskwy

Majster Farbiarski,

do farbowania przędzy bawełnianej i bawełny, na różne żywe kolory, pensji miesięcznej rs. 100, na drogę rs. 50.—Adres: **Moskwa** Obszczestwiennyj Dwor, skład **Czernyszewych.** 893r

Maliny, Porzeczki Agrest i Wiśnie (Osthajmskie) **z Jankowa,**

poleca SKŁAD NASION

„Ogrodnik Polski“.

MAZOWIECKA 11. 867r

Bracka Nr 3. **Bracka Nr 3.**

Otwartą została FILJA

Instytutu Wód Mineralnych

L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

poleca znane z dobroci

Napoje gazowe, Soki, wszelkie Wody Mineralne sztuczne, Wody Naturalne,

najświeższego czerpania.

Sole i Produkty źródłowe.

Obstalunki wszelkie szybko uskutecznia. 828r

Korzystna sposobność, bez wyprzedaży, taniego nabywania gotowych Ubiorów mezkich.

Krakowskie-Przedmieście Nr 1.

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Angielski,

Ubiorów mezkich i dziecinnych.

Obok kościoła Ś-go Krzyża. Obok kościoła Ś-go Krzyża.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że pragnąc ustrzedz się od możliwych strat przez pozostawienie nagromadzonego letniego sezonowego materjału na rok przyszły, postanowiliśmy obecne zapasy sprzedawać po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

Palto letnie	od rs. 8.
Meksykanki z peler.	od rs. 12.
Haweloki	od rs. 9.
Marynarki alpagowe	od rs. 3.
Garnitury marynarkowe	od rs. 10.
„ żakietowe	od rs. 18.
Surduty z kamizelką z kangarnu	od rs. 15.
Dziecinne garniturki	od rs. 3.
„ paletociki	od rs. 3.50.
Kamizelki pikowe kolorowe	od rs. 8.
Spodnie	od rs. 3.
Szlafroki	od rs. 10.

Obstalunki wykonywają się z krajowych i zagranicznych materjałów, punktualnie i akuratnie.

1394 Z szacunkiem

A. Fejgus & C°

Krakowskie-Przedmieście Nr 1.

PASTYLKI AROMATYCZNE

DO ROBIENIA WÓDEK, LIKIERÓW i LEMONIAD

fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU.

Cennik:

Pastylki do wódek: (po 15 kop.)
№ 1 Arak,
„ 2 Koniak,
„ 3 Rum,
„ 4 Absent,
„ 5 Jałowcowa,
„ 6 Kirszwasser,
„ 7 Żytniówka,
„ 8 Jarzębinowa,
„ 9 Holenderska,
„ 10 Rygski balsam,
„ 11 Angielska gorzka.
„ 12 Cesarska „
„ 13 Angostura,
№ 14 Żołądkówka,
„ 15 Szwajcarska,

Pastylki do likierów: (po 15 kop.)
№ 20 Benedyktyn,
„ 21 Chartreuse,
„ 22 Marasquino,
„ 23 Curaçao,
„ 24 Mandarynowy,
„ 25 Cesarski,
„ 26 Różany,
„ 27 Aromatyczny,
„ 28 Waniljowy,
„ 29 Alaschkümmel,
„ 30 Miętowy.

Lemoniady w różnych gatunkach po kop. 10.

Sprzedają się **w Składzie Głównym** na Królestwo Polskie u

JÓZEFA KLEINADEL,

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 280. 1234

oraz w znaczniejszych składach aptecznych i kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

BIURO I SKŁADY

REMBIERZ & JANKOWSKI,

przeniesionemi zostały na ul.

Marszałkowską 101,

dom W-go Marconiego. 1372

CZARNIECKA GÓRA,

1423

stacja klimatyczna leśno-górska i zakład hydropatyczny, w świetnych warunkach sanitarnych, 3 wiorsty od stacji Niekłań dr. Dąbrowskiej. Kuracje: Oertla dla sercowych, Kneippa, djetetyczne i kąpielowe.

WYŻYMACZKI

amerykańskie oryginalne, z fabryki Empire Wringer et Co., Auburn, **N.Y.** od rs. 7 k. 50

i MAGLE angielskie pokojowe,

wyprzedaje po cenach zniżonych

W. GEYER,

Nowy-Świat Nr 69, wprost Kopernika

Nowość dla Warszawy.

Mechaniczna fabryka wyrobów cementowych

Bednarowskiego i Lubryczyńskiego,

Nowo-Wielka Nr 18,

poleca po cenach przystępnych **wzorzyste posadzki cementowe,** w zupełności naśladujące terrakotę, prasowane na specjalnych maszynach pod wysokiem ciśnieniem, a zatem bardzo trwałe, równe i piękne. 1332

Hotel pod Złotą Gęsią

w Wrocławiu.

Dom pierwszorzędny,

przez dobudowanie znacznie powiększony, z odpowiednim do wymagań czasu konfortem odnowiony.

105 pokojów gościnnych,

Winda.

Każdy pokój oświetlony elektrycznością.
Wyborowa kuchnia.—Wygodne kąpiele.
Ceny pokoi wraz z oświetl. elekt. od 2 marek. 1422

WARSZAWSKI MAGAZYN

Nowo-Senatorska Nr 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż na pozostały w moim magazynie wielki wybór letniej garderoby mezkiej postanowiłem urządzić **WYPRZEDAŻ** z ustępstwem od **20** do **30%**. **WYPRZEDAŻ** trwać będzie od dnia 15 Lipca do 1-go Sierpnia.

CENNIK:

	dawniej		obecnie	
Garnitury marynarkowe	od rs. 18	do 32	od 14	do 25
Garnitury żakietowe	od rs. 23	do 35	ed 18	do 28
Surduty z kamizelkami z kangaru	od rs. 20	do 28	od 16	do 22
Meksykanki z pelerynami	od rs. 18	do 30	od 15	do 25
Haweloki	od rs. 15	do 22	od 10	do 17
Palta letnie	od rs. 13	do 25	od 9	dó 20
Spodnie	od rs. 5	do 12	od 4	do 10
Kamizelki pikowe	od rs. 4.50	do —	od 3	do —
Marynarki alpagowe	od rs. 5	do 8	od 4	do 6

1401 **Z Szacunkiem**

J. Glasman.

IWONICZ,

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe, skuteczne w chorobach skrofulicznych skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych. Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe,, tuszowe, basenowe, rzeczne.

Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje, mleko, żentyca, kefir.

Lekarzem Zakładowym jest Dr. **Kl. Dębicki.**

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Położenie zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Pora lecznicza od 20 Maja do końca Września. W czasie do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia 727R

Dyrekcja.

Nauka i wychowanie.

Akcentem paryzkim udzielam lekcyj, konwersacji francuzkiej u siebie i na mieście, zastać 2—4. Chmielna 14, m. 24. 25179

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 25288

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, przeniesione zostało, Świętokrzyzka 15, oficyna parter. 25319

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 24616

A. Specjalna szkoła kroju, szycia ubiorów damskich: Chmielna 24, Zgoda 3, Emilji Ehrenkreutz uczenniay Worth'a pod firmą A la Parisienne. Zapisy każdodziennie. Pensjonarki przyjmuję. 25297

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, pod zarządem p. Clavel, Warecka 3. 23994

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 24370

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna 47. 23444

Łódź. Zniżone ceny kroju tylko podczas wakacji. Filja Warszawskiej Szkoły Rzemiosl żeńskiej, Jadwigi Przewóskiej. Zielona № 5, wprost nowej synagogi. 24990

Niemieckiego konwersacji udziela z upoważnienia władzy nauczyciel. Ordynacka 16—16. 25224

Nauczycielka posiadająca gruntownie język francuzki, niemiecki z konwersacją, russki i przedmioty klasyczne poszukuje lekcyj. Nowogrodzka 37, m. 10. 25275

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 25196

Nauczyciel niemiec, znający gruntownie język i korespondencję handlową zechce złożyć adres w Kurjerze pod „Lekcja." 25286

Niemieckiego lekcyj i konwersacji udziela nauczyciel. Nowy-Świat № 16—30. 24028

Nauczycielka z wyższym patentem matematycznym, poszukuje lekcyj oraz korepetycyj. Solna 8, mieszkania 14. 24800

Nauczyciel kaligrafji Reicher, poprawia charakter pisma. Elektoralna 34, mieszkania 6. 24479

Osoba młoda, posiadająca średnie wykształcenie, obznajmiona także z metodą Froebla i umiejąca krawieczczyznę, poszukuje zaraz jakiegokolwiek miejsca, chociażby pokojówki, na wyjazd zagranicę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla Z. W. 25096

Potrzebna zaraz bona do 6-letniej dziewczynki, 5 rs. miesięcznie—języki niewymagalne. Wspólna 57, m. 6. 25294

Potrzebna nauczycielka do dwojga dzieci. Grzybowska 15, mieszkania 11, od 1—2 lub od 6—7 po południu. 25184

Poszukuje się nauczyciela realisty na rok, który ukończył 6—7 klas, do dwóch chłopców, dla przygotowania jednego do 1-ej, drugiego do drugiej klasy. Świadectwa szkolne wymagane, pensja do umowy. Adres: Koralewski, Rokotów, poczta Sochaczew. 23882

Potrzebna francuzka na demi-place. Nowe-Miasto № 1, m. 7. 25160

Potrzebny korepetytor do ucznia 4-ej klasy szkoły realnej. Ulica Śliska № 4, mieszkania 1. 25169

Student matematyk poszukuje w mieście lekcyj przedmiotów gimnazjalnych, również francuskiego, niemieckiego. Doświadczenie wieloletnie. Wykład prosty i jasny. Oferty kantor Kurjera dla „Matematyka". 24680

Student poszukuje lekcyj. Oferty: Żórawia 11, mieszkania 11. 2044r

Udziela lekcyj kroju po domach i u siebie krojczy damski, przybyły z Berlina, z pierwszym patentem akademji krawieckiej, włada polskim, russkim, niemieckim. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Wierzbowa 8, pod „Krojczy." 25206

W Łodzi. Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Zielona 5, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2002r

Doniesienia osobiste.

Dla „Belli" list wysłany. 25264

List dla „Amazonki 18 W. P." na poczcie. 25267

List dla Belli na poczcie. 25258

List dla Belli do odebrania za okazaniem kwitu. 2051r

„Zapracowany" ma list (nierekomendowany!) na poczcie. 25266

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 23267

Buchalter wyznania mojżeszowego, przybyły z Odesy, mogący złożyć w gotówce 2,000 rs. kaucji i do 8,000 rs. poręczenia, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „Z Odessy" przyjmuje Kurjer. 24429

Budowniczy młody, rutynowany, z kilkoletnią praktyką, poszukuje samodzielnego miejsca lub też jako pomocnik. Przyjmuje również roboty do domu. Oferty sub „Politechnik" proszę nadsyłać do Kurjera. 25302

Izraelitka młoda, inteligentna, szuka jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Pracowitej." 25014

Młody człowiek, władający gruntownie językiem niemieckim i polskim, obeznany z ekspedycją handlową, poszukuje od 1-go sierpnia odpowiedniej posady. Oferty proszę składać: Włodzimierska 6, m. 11. 25126

Młody człowiek, chrześcjanin, lat 30, z kilkoletnią praktyką handlową, znający gruntownie język niemiecki, ostatnio jako buchalter-korespondent w interesie fabrycznym, poszukuje posady od 1-go października r. b. lub wcześniej. Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. „A. L. 4" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 25311

Młody człowiek, z porządnego obywatelskiego domu, po ukończeniu gimnazjum i odbytej 3-letniej praktyce gospodarczej pragnie umieścić się jako praktykant bezpłatny w porządnem gospodarstwie. Wiadomość: hotel Polski № 41, w Warszawie. 25272

Osoba praktyczna poszukuje zarządu domowego gospodarstwa lub miejsca kasjerki.— Krakowskie-Przedmieście 51—4. 25316

Osoba inteligentna, usposobienia łagodnego, w sile wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Świadectwa długoletnie, wyjątkowo dobre. Wiadomość: Biuro Komisowe, ulica Senatorska 28. 25136

Poszukuję posady buchaltera na parę godzin dziennie. Żórawia 6, m. 15. 24656

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marché." 25277

Piwowar młody, doświadczony, z chlubnemi świadectwami znaczniejszych firm, poszukuje posady majstra; na żądanie może złożyć kaucję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Piwowar J. M." 25281

Szyję krawieczczyznę w domach prywatnych. Wilcza 19—15. 25256

b) Zaofiarowane.

Cukiernik specjalista potrzebny zaraz do fabryki cukierków Markusona i Jagłoma, Nowiniarska 13. 25265

Do pracowni sukien A. Szaniawskiej potrzebne zdolne panny podręczne i uczennice. Świętojerska № 18, sklep. 24904

Do zakładu optycznego potrzebny optyk-mechanik. Nowy-Świat 61. 25323

Ekonom zdolny, opatrzony w świadectwa, potrzebny zaraz. Marszałkowska 34, mieszkania 1, zrana do 11-ej i od 4—6-ej. 25321

Kompletnie uzdolniona panna do ubierania kapeluszy damskich potrzebna zaraz. Świętojerska 19. 25287

Ktoby się podjął dozoru dzieci i domu, otrzyma życie i mieszkanie. Orla № 4, mieszkania 14a, od 8-ej wieczorem. 25249

Potrzebne maszynistki do bielizny mężkiej. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 14. 25177

Korzystna posada. Subjekt obznajmiony z wyrobami platerowanemi, biegły ekspedjent, znający się zarazem na buchalterji, władający językami polskim, russkim, niemieckim w słowie i piśmie, znajdzie korzystną i stałą posadę w Warszawie. Zgłoszenia przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod J. A. 25317

Mężczyzna chory, w średnim wieku, poszukuje do opieki na wyjazd na kurację gardemalade w starszym wieku, z językiem niemieckim i polskim. Oferty poste-restante Warszawa dla „N. N. 200." Zawiadomić w Kurjerze o złożeniu oferty. 25293

Potrzebna zdolna dziurkarka do bielizny.— Kościelna 6, Makowska. 25173

Potrzebny jest agronom, kawaler, do zarządu większym majątkiem w bliskości Warszawy. Kaucja 3,000 rs. Wiadomość: Królewska 39, mieszkania 7, od 4 do 6-ej. 25192

Potrzebni są czeladzie, chrześcjanie, do fabryki kapeluszy mężkich. Świętojerska 34, m. 2. 24926

Panny uzdolnione do szycia kołder potrzebne zaraz; zajęcie stałe. Nowy-Świat № 49, skład pościeli. 25109

Potrzebni są ajenci do kantoru „Monopol", Senatorska 28. 25326

Potrzebna jest osoba na zastępstwo kasjerki i do pomocy w gospodarstwie. Wiadomość: Marszałkowska 117, w cukierni. 25325

Potrzebna jest dziewczyna do dziecka. Wiadomość: kiosk, Długa róg Wąskiej. 2050r

Potrzebuję kawalera do prowadzenia rachunków i meldunku. Ul. Dzielna № 93. 25278

Potrzebna sklepowa do sklepu kolonjalnego, z kaucją. Szpitalna № 4, sklep. 25257

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Śliska № 16, m. 9. 25255

Potrzebne uzdolnione panny do magazynu mód, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Świętojerska № 32, 1-sze piętro, mieszkania 4. 25253

Potrzebny inkasent z kaucją 300 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Posada." 25246

Pomocnik buchaltera, człowiek młody, ze znajomością polskiej i russkiej korespondencji, potrzebny zaraz. Oferty pod „Pomocnik buchaltera" w Biurze ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8. 25291

Potrzebny chłopiec do ślusarza. Ul. Podwale № 14. 25295

Uczeń potrzebny do pracowni rytowniczej oraz chłopiec do terminu ślusarskiego. Bednarska 27. 25245

W magazynie płótna, haftów i bielizny Gawrońskiego i Knaflewskiego, dawniej A. W. Wilczewskiego, Nowy-Świat № 57, potrzebny jest praktykant z wykształceniem najmniej czteroklasowem. 25315

Kupno i sprzedaż.

A. O 5 do 10% zniżki. Ceny niektórych gatunków listkowego złota, srebra, dwojniku, szlagmetalu, kompozycji, aluminium oraz brązu w rozmaitych kolorach, aluminium w proszku i przyborów pozłotniczych w fabryce L. H. Bauera, egzystującej od 1801 roku w Warszawie, przy ul. Daniłowiczowskiej № 4, z dniem 1-ym sierpnia r. b. zniżone zostają od 5 do 10%. 23427

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

A) Rowery używane na gumach pneumatycznych, dętych i pełnych, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2018r

A) Kosiarki do trawy, ulepszonej konstrukcji, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2041r

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła sprzedaje tanio Koperski. Elektoralna 45. 23631

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje, sprzedaje, zamienia książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, pasy polskie, zbroje, biżuterje, srebra, tabakierki emaljowane, numizmaty, medale, masońskie ordery, dyplomy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 17600

Do sprzedania fortepian w dobrym stanie. Żelazna 33, sklep Czerwińskiego. 25204

Biurko dębowe o 9-iu szufladach, takiż fotel rzeźbiony, razem rs. 45. Świętokrzyzka 15, kawiarnia. 25240

Busola z celownikami, mało używana, jest do sprzedania w magazynie optyczno-mechanicznym K. Grodzkiego, ulica Wierzbowa, w Teatrze Wielkim. 25222

Bryczka używana na półresorach 30 rubli.— Nowokarmelicka 14, stróż wskaże. 25155

Seter i ponter angielskiej rasy, szczenięta, do sprzedania. Wiadomość: skład broni Stefana Bagińskiego, Długa № 19. 24414

Dębowe meble składane na letnie mieszkania poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 24111

Drapera „Dzieje rozwoju umysłowego Europy" i „Historję cywilizacji Anglji" Bucla kupię dobrze. Marszałkowska 46, mieszkania 5. 25223

Do sprzedania duża szafa oszklona bibljoteczna, szeslong i fotel skórą obity, biurko, obrazy i inne meble. Mazowiecka № 11, mieszkania 30, od 3 do 4-ej po poł. 24995

Fortepiany, pianina od rs. 150 do 500, z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 24190

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania za rs. 250. Chmielna 19, m. 5. 24939

Faeton nowy, elegancki i dwa używane do sprzedania. Ceny przystępne. Ul. Leszno № 70. 25280

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, w dalszym ciągu wyprzedaje meble po cenach zniżonych. 24809

Garnitur mebli doskonałej roboty z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 60, m. 14. 25182

Jest do sprzedania tanio ogier do rozpłodu. O cenie dowiedzieć się na miejscu, u weterynarza lejb-gwardji ułańskiego pułku Dowbora, w Łazienkach. 25261

Kupuję maszyny krawieckie, wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34. 25111

Krowa rasowa mleczna do sprzedania. Nowożytnia 38. 25208

Krokiety od (rs. 3.50), Lawn-tennis, Montgolfiery, latarnie kolorowe do ilnminacji etc. Magazyn Francuski, Berga 8. 23717

Kilkanaście sztuk broni Lankastra, używanej, z różnych fabryk, do sprzedania po bardzo niskich cenach w składzie broni Stefana Bagińskiego, Długa № 19. 24413

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci, ceny najprzystępniejsze, własnego wyrobu, poleca Matyśkiewicz, Chłodna 40. 25290

Kuc szwed, rzadkiej piękności, z chomontem i szarabanem, bryczka kocz i kareta tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 9. 25090

Kupię sklepowe naczynia do nafty, używane. Wiadomość: Chłodna 64, m. 23. 25104

Kaktusy, kolekcja do sprzedania. Elektoralna 7, mieszk. 5. 25161

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Lando gumowe, zwyczajne koła, amerykan, dwukółkę, pianino koncertowe sprzedam tanio. Nowy-Świat 8, gdzie wynajem ekwipaży. 22975

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 25228

Lokomobila z młocarnią, fabryki angielskiej, prawie nowa, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Bielańska № 16, Korszonowski. 25305

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów z żardinierkami oraz inne meble w całości lub częściowo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 25328

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 25335

Meble bardzo tanio własnego wyrobu w magazynie mebli A. Tarnowskiego, wprost hotelu Europejskiego. 24919

Maszyny pięknie szyjące, nowe Singera nożne rs. 40—45, używane rs. 28, 20, 25, Wilsona rs. 15, 10, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 25322

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 25324

Maszyny pięknie szyjące, wszelkie systemy, sprzedaję za gotówkę i na rozpłaty od rs. 12 do 110 z gwarancją. Ulica Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 25304

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 25310

Meble. Garnitur mało używany za rs. 45, garniturek fantazyjny rs. 38, otomana 18 rs. Widok 22—24. 25296

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 25152

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 25216

Prysznic pokojowy sprzedam tanio. W pralni, Zimna 4—31. 25248

Pianino mało używane do sprzedania za rs. 260. Trębacka 9, m. 24. 24938

Rower na gumach półdętych, zupełnie nowy, jest do sprzedania. Można obejrzeć: Chmielna № 5, mieszkania 40. 25103

Rower pneumatyczny, cały niklowany, mało używany, tanio sprzedam. Nowe-Miasto, gdzie fabryka noży Bieńkowskiego, stróż wskaże. 25154

Rower używany niedrogo kupię. Rymarska 10, Leuba. 25260

Rower pneumatyczny Swift № 1 sprzedam tanio. Ulica Marszałkowska 143, w drukarni. 25299

Trzy skrzypce włoskie do zbycia. Hotel Saski 89. 25282

Tanio sprzedaję cztery pary portjer jasnych, imitujących gobelinę, dwa materace włosiane, okulary w złoto oprawne № 17, „Historję naturalną" Hayeka, mundur realny z czapką na 14—16 lat, zegarek złoty z dewizką, kufer duży do futer i pościeli. Wiadomość: Długa 23, m. 9, od 8 do 10-ej i od 1 do 4-ej po południu. 25247

Wałach anglo-kłusak, złoto-gniady, 5 lat, wyjeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu; tamże uprząż russka, siodła, sanki wyścigowe, linijka do sprzedania. Ul. Krucza № 9, od 3 do 5-ej po południu, stróż wskaże. 25212

Wyżeł gordon-ceter, pierwsze pole, do sprzedania. Leszno 69, pralnia. 25252

Wiśnie po rs. 1 kop. 80 pud i inne owoce zamawiać można: Szpitalna 12, mieszkania 17. 25028

Z powodu zmiany umeblowania sprzedaję garnitur czarny, kryty brokatelą, mało używany, szafkę do garderoby, łóżko z materacem sprężynowym. Królewska 3, m. 4. 25140

Interesa handl. i majątk.

Apteka w Turobinie, gub. lubelska, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie optycznym F. Wareskiego, Tłomackie № 13. 24895

A. Emeryt w sile wieku, z wyższem wykształceniem i kapitałem w gotowiźnie rs. 1,000, pragnie wejść do współki interesu handlowego lub przemysłowego, z udziałem w pracy, albo przyjąć zarząd większego domu lub miejsce kasjera, buchaltera, korespondenta w instytucji finansowej lub też w fabryce. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Alfa i Omega." 25072

Domy, folwarki, wille kupię, sprzedam lub zamienię z dopłatą. Wiadomość: Hr. Berga № 6, m. 7, zrana 11 i 4 do 7-ej wieczór. 25271

Do sprzedania dom z placem i ogrodem 3,000 łokci, przy ul. Kamionkowskiej № 5, za rogatką Grochowską. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 25313

Do odstąpienia restauracja w dobrym punkcie. Wiadomość w godzinach rannych w browarze E. Reycha, Grzybowska № 33. 25300

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze urządzony. Ulica Elektoralna 18. 25063

Dom do sprzedania za 25,000 rubli. Wiadomość w magazynie wyrobów złotych i srebrnych Klimowicza, Senatorska № 6. 24457

Dom w dobrym punkcie, z dochodem rs. 5,500, sprzedam lub zamienię na większy z dopłatą. Pośrednictwo wyłącza się. Szczegółowe oferty przyjmuje Kurjer pod „Dopłata." 24682

Do sprzedania kolonja z zabudowaniem i ogrodem za rs. 8,000. Wiadomość na Czystem, za rogatką Jerozolimską, u sołtysa. 25058

Dom dochodowy zamienię na plac w cenie 3,000—5,000 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 24553

Folwarczek dobrze zagospodarowany, blisko Warszawy, kupię. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warszawski pod „1 sierpnia." 25106

Interes spokojny i dobrze wyrobiony, przynoszący 1,200 rs. miesięcznie, do sprzedania. Marszałkowska № 98, Sołtyński. 24984

Jest do wydzierżawienia bilard i kręgielnia. Czerniakowska № 78. 25262

Kupię 2—3 włók blisko kolei, budynki, dom mieszkalny wymagane. Oferty przyjmuje Kurjer dla E. Z. 25309

Kupię lub wejdę do współki interesu z kapitałem 1,000—2,000 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 25292

Młyn dobrze urządzony, w dobrym punkcie, wezmę w administrację, kupię lub wydzierżawię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Młynarstwo." 25107

Odstąpię zaraz dzierżawę małego folwarku, ziemia pszenna. Wiadomość: Podwale № 26, mioszkania № 5. 25276

Plac przy kolei, zdatny pod budowę zbiorników nafty, do sprzedania. Wiadomość: ulica Górczewska № 81, u gospodarza. 25094

Pośrednik mogący dostarczyć nabywcę na fabrykę lub wspólnika z kapitałem od 10,000 rubli, zechce złożyć ofertę: Żórawia 45, mieszkania 1. 2049r

Poszukuję do interesu asekuracyjnego na prowincji dla rozszerzenia, a głównie dla ulżenia w pracy wspólnika z małym kapitałem. Oferty serjo poste-restante Łowicz „750." 25003

Potrzebna pożyczka rubli 3 tysiące na 10%. Gwarancja absolutna. Oferty przyjmuje kantor Kurjer Warsz. pod „Interes przemysłowy." 24925

Potrzebny jest kapitał 3,000—5,000 przy zupełnej gwarancji; zapewnia się procent i udział w zyskach. Wiadomość: Zgoda 3, mieszkania 5. 25298

Restauracja do odstąpienia każdego czasu. Wiejska № 16. 25098

Sklepik, filja pieczywa, do odstąpienia. Żelazna 85. 24891

Sklep w Łodzi, galanteryjno-dystrybucyjno-spożywczy, w dobrym punkcie, z wzorowem urządzeniem, do sprzedania na korzystnych warunkach, ze spłatą ratami. Wiadomość: ul. Wierzbowa 5, m. 12. Także potrzebny dysponent handlu z gwarancją. 25021

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedaję. Przejazd № 4. 25093

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: Żelazna № 42. 25092

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wronia № 32. 25172

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia za 150 rubli z towarem i całem urządzeniem sklepu z powodu śmierci żony. Wiadomość: ulica Wąski Dunaj № 7 domu, mieszkania 12, można zastać rano do 10-ej. 25114

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości jest do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 22. 25312

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Waliców № 23. 25308

Sklep spożywczy, mieszkanie frontowe, pieczywo opłaca komorne, sprzedam za 150 rs. Wielka 37. 25333

Zaraz do sprzedania sklep mąki i legumin.— Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 96. 24901

Z powodu nagłego wyjazdu na otrzymaną posadę sprzedam niedrogo sklep mydlarsko-kolonjalno-dystrybucyjno-piśmienny, kantor pism, dobrze procentujący, lokal tani. Pańska 77. 25118

600—1,000 rs. potrzebuje na dobry procent młody lekarz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „600—1,000 W." 25117

1,500 rubli dam na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej.— Podwale 3, rządca. 25279

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 22367

Chmielna 64, parter, do wynajęcia zaraz dwa pokoje umeblowane, fortepian. 24942

Do wynajęcia pokój z usługą, za rs. 10, od sierpnia. Ogrodowa 8, mieszkania 5, parter. 24966

Dwa pokoje kawalerskie, z przedpokojem, widok na Wisłę—zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 40, wiadomość u rządcy. 25171

Jest do wynajęcia lokal fabryczny, składający się z 6-u dużych sal, może być użyty na składy lub fabrykę giętych mebli i t. p., cały dom lub częściowo. Przemysłowa № 31, u właściciela. 24364

Dla nauczycielek mieszkanie na dnie lub miesięcznie, całodzienne utrzymanie. Szpitalna 3, mieszkania 8. 25331

Mieszkanie kawalerskie zaraz do wynajęcia, składające się z dwóch pokojów i przedpokoju, ze zlewem i wygódką. Cena rs. 250 rocznie. Przy ulicy Bielańskiej № 4, wiadomość u stróża. 25284

Od 1-go sierpnia do wynajęcia 3 pokoje razem lub oddzielnie, z meblami i stołowaniem lub bez. Solna № 18, 2-ie piętro, mieszk. 4. 25270

Pokój z przedpokojem, alkową, meblami, usługą, do wynajęcia. Warecka 10. 24589

Pokój piękny, o 2-ch oknach przy familji. Chłodna 2. 24969

Pokój, dwa, czasowo, stale, z wygodami. Niecała 12—35. 25244

Pokoje dwa razem, lub oddzielnie, do wynajęcia zaraz. Wielka 33, m. 30. 25269

Poszukuję dwóch ładnie umeblowanych pokojów z przedpokojem i z oddzielnem wejściem, w środku miasta. Oferty przyjmuje administracja Kurjera dla „Kawalera". 25251

Pokój o 2-ch oknach, z wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze, ulica Orla. Wiadomość: Rymarska 8, skład luster. 25229

Pokój do wynajęcia od 1-go sierpnia z meblami, samowarem i usługą. Wiadomość: hotel Saski № 131. 25259

Pałacyk: 8 pokojów, ogródek, werenda, łazienka, eleganckie, pojedyńcze i większe mieszkania, zaraz. Piękna 44. 25193

Pokój obszerny, z meblami lub bez, jest do wynajęcia przy ulicy Żelaznej 73, mieszk. 4, blizko przystanku tramwajowego z ul. Chłodnej. 25314

Tanio, ładny pokój, dla przyzwoitej, wykształconej kobiety. Nowy-Świat 29, mieszkania 2. 25031

Zaraz umeblowane pokoje, samowar, usługa, osobne wejście. Marszałkowska 56, m. 6. 25285

Zaraz do wynajęcia pokój duży, umeblowany, usługa, na żądanie obiady. Wspólna 10, mieszkania 2. 25307

Zaraz do wynajęcia do 1-go października lokal z czterech pokojów, przedpokoju; kuchni, balkonem, na 1-em piętrze. Wiadomość w drukarni, Tłomackie 10. 25263

2 pokoje z kuchnią, umeblowane, na jeden miesiąc. Chmielna 47, mieszkania 16. Cena rs. 14. 25334

5 pokojów, wanna, klozet, na parterze, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Wiadomość u stroża. 25268

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Willa Belle-vue, obecnie dwa pokoje, pojedyńczo lub razem, a od 15 sierpnia różne mieszkania umeblowane do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska 10, mieszk. 4. 24936

Letnie mieszkanie w Rudzie Guzowskiej, pokój z kuchnią, w lesie, do wynajęcia za bezcen, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Marszałkowska 153. Dystrybucja. 25211

Letnie mieszkanie, z całodziennem wykwintnem utrzymaniem, w miejscowości pięknej, lasy sosnowe, kąpiel, wszelkie wygody, trzy mile od Rudy Guzowskiej. Wiadomość: Warecka № 14, mieszkania 13, od godz. 5-ej do 7-ej po południu. 25250

W Otwocku do wynajęcia kilka letnich mieszkań. Wiadomość: u dróżnika w Jarosławiu pod Otwockiem. 25254

Doniesienia rozmaite.

A) Zakład tapicersko-dekoracyjny Antoniego Majewskiego przeniesiony został z ulicy Senatorskiej z pod № 10 na Mazowiecką № 11. 24916

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, m. 22. 24907

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop, Warszawa, ul. Srebrna № 12. 25327

Akuszerka A. Pastecka przyjmuje wizyty, chodzi do chorych pań, może też wyjechać każdego czasu, za najskromniejsze wynagrodzenie. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 13. 2043r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 24647

Akuszerka. Pokoje oddzielne wspólne dla osób sekretnych. Krucza 49. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. 24861

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 25318

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojnie, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 24957

Blankiet wekslu nie wypełniony z podpisem Olgi Dedjulin przypadkowo zaginął, a jako niemający wartości niema znaczenia. D. Schüttaüf. 25189

Chłopczyk nowonarodzony, z inteligentnej lecz biednej matki, do oddania na własność. Leszno 22, m. 3. 25170

Chłopczyk 2-tygodniowy, niechrzczony, inteligentnych rodziców, jest do oddania na własność. Wązki-Dunaj № 6, mieszkania 8. 25274

Cetry półroczne, po psie nagrodzonym, sprzedam. Pańska 10, stróż pokaże. 25306

Ekwipaże wykwintne tanio wynajmuje „Luxus." Włodzimierska 6. 23207

Karbowanie, plisowanie, harmonikowanie sukien, Krakowskie-Przedm. 8, 1-sze piętro, front. 24980

K. Ząbków wycinanie maszyną od 1 kop. łok. Krakowskie-Przedm. 8, 1-e. 24981

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28. 25273

M. Stankiewicz. Magazyn japoński i fabryka japońskich mebli bambusowych, ulica Trębacka, róg Nowosenatorskiej, poleca: garnitury do letnich mieszkań i ogrodów od rs. 21 do rs. 75. Garnitury salonowe i gabinetowe od rs. 75 do rs. 200. Taborety, krzesła i fotele składane lekkie od rs. 2 do rs. 10. Stoły i stoliki, kilkadziesiąt fasonów od rs. 2.50 do rs. 20. Fotele kątowe, fasonowe i tête-à-tête" od rs. 7.50 do rs. 30. Etażery i żardinierki od rs. 5.75 do rs. 36. Stoliki „five-o-clock" kilkanaście odmian od rs. 9 do rs. 27 k. 50 i wiele innych, pięknych a tanich mebli, a mianowicie: biurka, tualety, stalugi, ekrany, parawany, pulpity, tace itp. 22480

Mój palankin (powozik japoński), jednokonny sprzedam za bardzo nizką cenę. M. Stankiewicz, ulica Trębacka. 24341

Młodzieniec wyjeżdżając do Szczawnicy, poszukuje pełnoletniego towarzysza podróży. Zawiadomienia składać proszę do kantoru Kurjera dla „Ed. M." 25289

Nr. 1. Krakowskie-Przedmieście № 1, teraz naprzeciw Kopernika „Jersey-Bazar", C. Leski, poleca:

Nr 1. Letnich bluzek wybór wielki, fasony nowe, ceny umiarkowane.

Nr 1. Matinki, smokingi, kamizelki, oraz staniki trykotowe.

Nr. 1. Woalki siatkowe, iluzjowe, tiulowe (Chantilly) oraz do prania. 24691

Obiady gospodarskie (hygieniczne) na miasto. Ulica Złota № 27, sklep spożywczy „Emilja." 24789

Obiady prywatne, dniem wprzód zamówione po kop. 50. Hoża 14—7, blizko placu św. Aleksandra. 25002

Poszukuje się w centrum miasta placu, zdatnego do założenia składu węgli kamiennych. Przytem dam za wyrobienie posady dla urzędnika rs. 150, pod dyskrecją. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami C. K. 25283

Rowery reparuje dobrze, specjalny oddział „Warszawskiej Fabryki welocypedów," Krakowskie-Przedmieście 2. 2021r

Suknie od 50 kop., wszelką odzież odświeżam, farbuję. Śliska 14. „Adolf." 25301

Ważne dla dam. Pelerynki, żakiety, rotundy, okrywki kortowe, koronkowe, w dużym wyborze, najświeższych fasonów, sprzedaje po niepraktykowanie nizkich cenach, oraz przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych materjałów, elegancko i artystycznie wykonane w ciągu 24 godzin, jak również na wypłatę.—Pracownia okryć damskich A. M. Goldberg, Nowolipie 9, mieszk. 13, blizko Przejazd. 24597

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire" № 3, 4, 5, rub. 9.25, 11, 13.

108 Marszałkowska. Rondle mosiężne do smażenia konfitur, klosze druciane przeciw muchom, klatki, żelaza do prasowania.

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne, od 2.75, umywalnie, kuchenki benzynowe, lodownie pokojowe poleca najtaniej skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 24817

113 Marszałkowska, Exsiccator, uważać na herb, markę fabryczną, w przeciwnym razie kupujący narażony na zmarnowanie każdej kopiejki, oraz czasu. Broszurka bezpłatnie.—Ritter—Warszawa. 23237

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Іюлія 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).